

Pomysłny bilans 8 miesięcy

Ciąg dalszy ze str. 1

materiałów i części zamien-nych. W ub. r. na koniec sierpnia wyremontowano bloki o mocy 12,9 tys. MW, a w remon-tach w toku były bloki o mo-cy 3,8 tys. MW. Zapasy na składowiskach w elektro-wniach i elektrociepłowniach wynoszą ponad 5,5 mln ton węgla, co zapewnia 30 dni nieprzerwanej pracy wszystkich elektrowni i elektrociepłowni w okresie zimowym. Na ko-niec sierpnia w 1981 roku za-pasy węgla były o 3,1 mln ton niższe.

Zgodnie z założeniami prze-biegają prace na podsta-wowych inwestycjach w górnictwie i energetyce takich, jak kopalnia i elektrownia w Bełchatowie, elektrownia w Po-lanowie, Lubelskie Zagłębie Wę-glowe oraz wiele innych.

Swoją rolę w wysokim tem-pie pracy górników i energety-ków mają także załogi zakła-dów pracy przemysłu elektro-

maszynowego, skupionych w re-sorcie oraz zaplecza nauko-wo-badawczego. Przemysł ma-szynowy i energetyczny mimo braków materiałów i niedostatku importu koo-peracyjnego w pełni realizuje swoje zadania i zabezpiecza potrzeby kopalń i elektrowni.

Wysokie efekty pracy górni-ków i energetyków są także wynikiem głębokiego przemysła-nego, wprowadzanych w spo-sób zorganizowania nowych mechanizmów ekonomiczno-fi-nansowych w ramach reformy gospodarczej. Uwzględnia się specyfikę górnictwa i ener-getyki oraz ich podstawowe zna-czenie dla funkcjonowania ca-łej gospodarki. Wprowadzanie reformy gospodarczej w za-kładach pracy resortu górnictwa i energetyki odbywa się w sposób, który gwarantuje zachowanie ciągłości pracy, a że jest to droga właściwa po-twierdzają uzyskiwane wyni-ki.

Pesymistyczne prognozy dla EWG

KOPENHAGA (PAP) —

W niedzielę i poniedziałek w po-bliżu duńskiego miasta Hel-singør obradowali ministrowie finansów dziesięciu krajów Wspólnego Rynku. W komunika-cie końcowym stwierdzają oni, że perspektywy EWG są „nader pesymistyczne” i że należy oczekiwać dalszego wzrostu bezrobocia. Eventual-nej poprawy sytuacji i oży-wienia gospodarczego nie można spodziewać się wczes-niej niż w roku przyszłym.

Ze swej strony francuski

minister Finansów, Jacques Delors wyraził pragnienie, aby kraje EWG same były zdolne podjąć takie kroki, które u-możliwiłyby wreszcie ożywie-nie inwestycji i zwiększenie tempa wzrostu gospodarczego.

Wprawdzie ministrowie przyjęli z zadowoleniem obni-żenie stopy procentowej ban-ków amerykańskich, ale oba-wiają się, że może to być ty-lko jawisko przejściowe.

Dwa najbliższe posiedzenia ministrów Finansów, które odbędą się w październiku i listopadzie, będą poświęcone przygotowaniu konkretnych kroków, obliczonych na zmniejszenie bezrobocia i oży-wienie inwestycji. 16 listopa-da w Brukseli zbiorą się wspólnie ministrowie Finan-sów i ministrowie Pracy EWG.

Exposé premiera Włoch

RZYM (PAP) — Premier

Włoch, Giovanni Spadolini wygłosił w Izbie Deputowa-nych exposé, w którym przed-stawił podstawowe założenia polityki zarówno wewnętrznej jak i zagranicznej „nowego” rządu.

Omawiając sytuację we-wnątrzną kraju, Giovanni Spa-dolini zapowiedział przepro-wadzenie szeregu reform, ma-jących na celu usprawnienie funkcjonowania parlamentu i rządu. Podkreślił konieczność zmiany systemu głosowania w parlamencie, który, jak stwier-dził, był przyczyną upadku kilku poprzednich gabinetów.

Wypowiadając się na tema-tu gospodarczym Spadolini przyznał, że sytuacja ekono-miczna kraju jest wyjątkowo trudna. Wysoki poziom infla-cji, rekordowy deficyt w bi-

lansie płatniczym, bezrobocie, wzrost cen i zadłużenie za-graniczne — oto problemy z którymi gabinet Spadolini musi się w najbliższym czasie uporać.

W części wystąpienia doty-czącej polityki zagranicznej, Giovanni Spadolini zapowie-dział kontynuowanie dotych-czasowej linii. Wiele uwagi poświęcił sprawie udziału Włoch w budowie gazociągu Syberia — Europa Zachodnia, odkładając jednak podjęcie o-statecznej decyzji w tej spra-wie na przyszły tydzień.

Wystąpienie premiera przy-jęto we Włoszech dosyć sce-petycznie. Komentatorzy poli-tyczni podkreślają, że w isto-tcie obecny program niewiele różni się od programów po-přednich rządów.

Szaron zadowolony z rozmów w USA

LONDYN (PAP) —

Minister obrony Izraela Ariel Szaron powrócił we wtorek ze Stanów Zjednoczonych. Po przylocie do Tel Awiwu oświadczył, że od czasu inwazji na Liban sto-sunki między USA i Izraelem znacznie się ulepszyły.

W czasie swojej wizyty w Waszyngtonie — stwierdził Szaron — spotkałem się z wielkim zrozumieniem jeśli chodzi o osiągnięcie wspólnych celów Stanów Zjednoczonych i Izraela w sprawie usunięcia „obcych sił” z Libanu. Izrael-ski minister nie wspominał jednak o wycofaniu z Libanu własnych sił inwazyjnych.

Szaron oświadczył, że so-rawa tzw. autonomii palestyń-skiej na okupowanych teryto-riach może być uregulowana wyłącznie w ramach układu pokojowego z Camp David, podkreślając, że stanowisko takie przedstawił podczas roz-mów, przeprowadzonych w sto-licy USA z sekretarzem Sta-nu Georgem Shultzem i mini-strem obrony Casparem Wein-bergerem. Jak wiadomo zna-komita większość krajów a-rabskich popierała separatys-tyczne porozumienie izraelsko-egipsko-amerykańskie z Camp David.

W bieżącym tygodniu przy-będzie do Tel Awiwu minister obrony USA Caspar Wein-berger. Szaron poinformował, że przedmiotem rozmów będą nie tylko problemy bezpie-czeństwa Izraela, ale także je-go zdolność bojowa. Politycy izraelscy oczekują, iż dyskusje

koncentrować się będą na sprawie wznowienia izraelsko-amerykańskiej współpracy strategicznej zawieszonej przez Stany Zjednoczone po zaanektowaniu przez Izrael syryjskich Wzgórz Golan. W praktyce współpracę ta ani na chwilę nie została wstrzy-mana. Tematem rozmów szefów resortów obrony obu krajów będzie także kwestia sprzeda-ży Tel Awiwu 75 samolotów myśliwskich F-16.

110 dni w kosmosie

MOSKWA (PAP) —

110 dni pracują na pokładzie nauko-wo-badawczej stacji orbital-nej „Salut-7” kosmonauci ra-dzieccy Anatolij Bielezow i Walentin Lebiediew.

Program prac szczególnie dużo miejsca poświęca bada-niom geofizycznym, realizowa-nym w interesie nauki i gos-podarki narodowej ZSRR. Za-lóżą prowadzić obserwacje po-wierzchni Ziemi i zbierać in-formacje na temat zasobów naturalnych i zjawisk meteoro-logicznych.

Koncentracja wojsk RPA na granicy z Angolą

PARYŻ (PAP) — Minister-stwo Obrony Anglii podało do wiadomości, że RPA zgroma-dziła wzdłuż granicy angolsko-namibijskiej znaczne siły, go-towe do wtrącenia na tery-torium Anglii. Siły te wypos-ażone są w artylerię ciężką i posiadają wsparcie lotnicze jak też śmigłowce do trans-portu piechoty. Prasa angolska podkreśla, że koncentracja sił zbrojnych RPA na granicy z Angolą nastąpiła w momen-cie, gdy prowadzone w Nowym Jorku negocjacje w sprawie niepodległości Namibii znaj-dują się w impasie.

W SKROCIE

■ MOSKWA — Jak podała agen-cja TASS, Leonid Breżniew pow-rócił we wtorek do Moskwy z Krymu, gdzie przebywał na wy-poczynku.

■ WASHINGTON — Jak podała agencja Associated Press pre-zydent Stanów Zjednoczonych Ronald Reagan zapowiedział się utworzyć w USA akademię po-koju.

■ W zorganizowaniu tego ro-dzaju placówki naukowej, która zajmowałaby się m.in. badaniem przyczyn powstawania konfliktów oraz sposobów ich załatwiania, opowiadają się liczni naukowcy jak również członkowie obu izb amerykańskiego Kongresu.

■ HAWANA — Członek kiero-wnictwa Frontu Wyzwolenia Na-rodowego im. Sandino, minister Spraw Wewnętrznych Nikaragui Tomas Borge udał się na cele delegacji do kraju z wizytą o-ficjalną do Związku Radzieckiego. Przed odjazdem z Managua, T. Bor-gue stwierdził w rozmowie z ko-respondentem TASS, że Związek Radziecki i Nikaragua łączą sto-sunki szczerzej przyjaźni, walecz-nych i solidarności.

■ PARYŻ — Przedstawiciele Francji i Egiptu w ONZ zwróci-li się do Rady Bezpieczeństwa o roz-patrzenie wspólnej interwencji obu państw, przewidującej włączenie Organizacji Wyzwolenia Palesty-ny do rokowań w sprawie samo-stanowienia narodu palestyński-go.

■ BRUKSELA — Kwarta głów-na dowództwa sił Paktu Północno-atlantycznego w Europie pofier-mowała we wtorek, że brytyjski generał Richard Lawson został mianowany dowódcą sił NATO w Europie Północnej. Z dniem 15 października br. zastąpi on na tym stanowisku innego generała bry-tyskiego Anthony'ego Ferrar-iego.

■ TOKIO — We wtorek w re-jonie wyspy Kiusiu rozpoczęły się kolejne manewry sił powier-zonych Japonii Stanów Zjednoczo-nych. Uczestniczą w nich statki wojenne na Hawajach amerykań-skie bombowce strategiczne „B-52”.

■ DELHI — W wyniku powo-der, spowodowanych przez tego-roczne deszcze monsunowe w In-diach śmierć poniosło 1800 do-tych-czas 187 osób.

■ Jak poinformowały władze indy-alskie, w jednym tylko stanie U-tar Pradesh woda zalała 3500 o-siedli i wiosek, bez dachu nad głową pozostaje prawie 2,5 milio-na ludzi.

Skład Wojewódzkiej Komisji Inicjatywnej PRON w Łomży

Grzegorz FLEJTER — 35 lat, PZPR, kierownik Wydziału Organizacji i Agitacji KW PZPR, sekretarz WKI.
Miroslaw GREGORCZUK — 22 lata, ZSMP, kwatermistrz KHZ PPR w Wysokim Mazo-wieckiem.
Anatol JASTRZEBSKI — 54 lata, emerytowany oficer WP.
Bogdan JEMIELITY — 29 lat, ZMW, inżynier-rolnik.
Maria KUJAWA — 56 lat, PZPR, emerytowana nau-czycielka.
Bronisław MAKIELA — 61 lat, ZSL, emeryt.
Zenobia MIETELSKA — 53 lata, SD, rzemieślnik.

Janusz NIEWIŃSKI — 26 lat, ZHP, kierownik Wydziału Organizacji Wypoczynku KCh ZHP w Łomży.
Czesław PODBIELSKI — 58 lat, PZPR, emeryt.
Anna RUPACZ — 31 lat, ChSS, kierownik sklepu „Ars Christiana” w Łomży.
Halina SIENKIEWICZ — 42 lata, ZSL, rolniczka ze wsi Pniewo (gm. Łomża), posła-nka na Sejm PRL, przewodni-cząca WKI.
Kazimierz SZOSTAKOW-SKI — 63 lata, SD, emeryt, wiceprzewodniczący WKI.
Edward WRÓBEL — 40 lat, przewodniczący Zarządu Od-działu Wojewódzkiego PAX Łomży.

Nieprawdziwe pogłoski o podwyżce cen

WARSZAWA (PAP) — W niektórych miastach kraju, m.in. w Krakowie, Rzeszowie, Gdańsku i Warszawie wy-puszczone pogłoski o plano-wanej rzekomo podwyżce cen artykułów spożywczych. Jak poinformowano dziennikar-za

PAP w Urzędzie do spraw Cen i Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług — po-głoski te nie odpowiadają prawdzie. Są one fabrykowa-ne i rozpowszechniane świadomie, aby wywołać dodatko-wo niepokój w społeczeństwie.

SPORT

DONIESIENIA AGENCYJNE

■ 8 września piłkarska repre-zentacja Polski czeka wyjazdowy mecz z Finlandią. W Kopen-hagie na zainaugurację elimi-nacji piłkarskich mistrzostw Eu-ro-48 w grupie drugiej. Trener Henryk Reyzer, który ustalił skład kadry na spotkanie z Pol-akami, w 16-osobowej grupie pi-lkarzy jest aż siedmiu zawodni-ków, występujących w zagranic-nych klubach — w Szwecji, Nor-wegii, RFN i Anglii.

■ Ustalonej został skład repre-zentacji Polski na lekkoatletycz-ne mistrzostwa Europy, które w piątej połowie września odu-bią się w Atenach. Drużyna Pol-ski składa się z 42 osób — 31 me-rcystów, 9 kobiet.

■ Zespół polskich alpinistek, kierowany przez Wandę Rutkiewicz, nadal szturmuje drugi co do wysokości szczyt świata K-2 8811 m n.p.m. w Karakorum w Pakistanie.

■ Z informacji, jakie otrzymała ambasada PRL w Islamabadzie wynika, że w dniach 16 i 17 bm. założony został trzeci obóz wyso-kościowy (7450 m), zapatrzonego w cały zestaw sprzętu i ży-wienia. W obóz ten, z dniem, po-żądzonego ataku szczytowego. Ekspedycja zamierza złożyć jesz-cze jeden obóz — mniej więcej na wysokości 7800 m.

■ W finale gry podwójnej te-nisowej turnieju w Somers (stan Nowy Jork), Irlandia i Wlo-czech Fibak przegrali z czołową parą debiutującą Sherwood Stewart, Ferdy Taygan 3:0, 6:4, 6:3. W meczu podwójnym Guillemo Villas, pokonując w finale Eliota Teltschera 7:5, 6:3.

■ Sebastian Cio ustanowił swój czwarty rekord świata. W ponie-działek podczas mitingu lekko-atletycznego na stadionie „Cry-stal Palace” w Londynie, wraz z swym partnerem Peterem El-litem, Gary Cookiem i Steve Cra-mmem, osiągnął najlepszy na świecie rezultat w biegu rozsta-wnym 4x800 m. Czas: 8:17,3 sekun-dy. Wcześniej, 19 sierpnia, Cio po-nad 4 sekundy. Sebastian Cio biegnie na ostatniej zmianie i uzy-skał czas 1:44,01.

■ W Sao Paulo rozgrywany jest międzynarodowy turniej szatko-wki kobiet, w którym startuje tak-że reprezentacja ZSRR. W pierw-szym swym meczu drużyna ZSRR pokonała Koreę Płd. 3:2 (8:14, 10:15, 3:15, 15:11, 16:14).

Zwycięstwa pletwonurków Skalara

W Lublinie zakończyły się strefowe zawody pletwonur-ków Ligi Obrony Kraju w o-rientacji podwodnej. Domino-wał reprezentant Skalara Białystok. Zwycięzili drużyna przed LOK Lublin i LOK Toruń.

W kategorii kobiet triumfo-

wał Kazimierz Rainko przed Elżbietą Radziśkowską. Na piątej pozycji uplasowała się Ewa Jurczak. Wśród me-rcystów zwyciężył Mirosław Ro-bekowski przed Czesławem Ro-galskim. Czwartym był Ja-rosław Koboszko, a szóstym Roman Stankiewicz. (Let)

Rekord okręgu w młocie

Rzut młotem rozgrywany jest zazwyczaj w cieniu in-nych konkurencji na bocznych obiektach. Być może dlatego uszedł uwagi nowy rekord ju-niorów okręgu białostockiego uzyskany przez Ryszarda Pła-

szczyńskiego (SZS AZS B-stok). Rzucał on na odległość 54,88 m. Wynikiem tym wpisał się na czwartą pozycję w tabeli dzie-sięciu najlepszych juniorów w tej konkurencji. (Let)

Gwardia — Stomil w Pucharze Polski

W III rundzie centralnego szczebla piłkarskiego Pucharu Polski białostocka Gwardia zmierzy się w dniu dzisiejszym z olsztynskim Stomilem. Początek tego atrakcyjnej zapowia-

dającego się spotkania prze-widziano na godz. 17. Mecz ode-będzie się na bocznej płycie sta-dionu przy ul. Słonecznej. (Szer)

II liga juniorów

Zwycięstwo szachistów Jagiellonii

W ubiegłą sobotę w Gdańsku zakończyły się rozgrywki II li-gi szachowej juniorów. Startowało 12 zespołów w tym Jagiellonia Białystok. Młodzi białostoccy szachiści odnieśli duży sukces wy-grywając te zawody. Zgromadzi-li 43,5 pkt. i wyprzedzili Helma-nię 42 pkt. i zająli 2. miejsce. W grupie Jelenia Góra — 40,5 pkt. Najlepiej grał — aktualny wice-mistrz Polski juniorów — Dariusz Drenkiewicz, który zdobył 10 pkt. W pierwszej szachownicy 9 pkt. i 11 możliwych oraz Małgorzata Brzezowska, która identycznie wy-nikiem zdobyła pierwszą ka-tegorię. Dobrze zaprezentowali się

także pozostałi zawodnicy Jagiel-lonii: Andrzej Raczkowski, Jacek Ładny, Robert Golebiński, Alicja Zawadzka oraz Zbigniew Biełkowski. Wszyscy grałi bardzo ambitnie i na miarę swych obec-nych możliwości.

Jagiellonia wygrała 7 spotka-nie w tym 4 bardzo wysoko — 83,3 procent zdobytych przez ju-niorów punktów (10,5) zostając zwycięzcą turnieju seniorów, która rozpocznie swa II-ligową walkę w grudniu w Gdańsku. Białostocianie wystartują oty-walnie z pozycji lidera rozgry-wek. (dk)

KLASA OKRĘGOWA

Grupa białostocka. Brakujące wyniki: Tur Bielsk Podl. — Ko-larz Czeremcha 2:0, Lampart Nowe Al. — Włókniarz B-stok 2:1. Spotkanie Włókniarza Wasil-ków z białostocką Gwardią prze-tożono na termin późniejszy z-mecz Pogoni Łapy ze Skra Czar-na Białostocka nie doszedł do skutku w wyniku awarii autoka-bu Włókniarz. Do czasu wydat-ko-sa (stanowiska) decyzji przez OZPN w tabeli uwzględniamy wyniki 3:0 dla Pogoni.

8. Lampart	2:2	2:3
9. Oganiek	1:3	0:3
10. Kolmarz	0:4	0:3
11. Skra	0:4	0:3
12. Włókniarz Was.	0:2	0:3
Grupa suwalska. Brakujące wyniki: Mazur Pisz — Mazur Wydmyny 3:0, Wigry II Suwalki — Pomorzanka Proskiel 7:1, LKS Mikolajki — Mazur II Elk 6:1.		
1. Wigry II	2:0	7:1
2. Mikolajki	2:0	6:1
3. Mazur Pisz	2:0	3:0
4. Jurand	2:0	2:1
5. Mazur Wydmyny	0:2	0:3
6. Manry	0:2	0:3
7. Sparta	0:2	0:3
8. Mazur II Wydmyny	0:2	0:3
10. Pomorzanka	0:2	0:3
Grupa łomżyńska: Grom Cier-wiesz Bor — Bawelna Łomża 6:0, Bug Wyszków — Warmia Graje-wo 3:1.		

Piłka ręczna weszła na plan

W Gdańsku rozegrane zostały a-kademickie mistrzostwa Polski w pilce ręcznej mężczyzn. W fi-nalowym spotkaniu AZS Wrocław pokonał po dogrywce rzutami karnymi AZS W-wa 19:19 (21:21, 11:10). Trzecie miejsce zajął AZS Górzów po zwycięstwie nad AZS Kraków 24:15. Na szóstym miej-scu uplasował się zespół białostoc-

kiego SZS AZS pozostawiając z sobą Gdańsk i Bydgoszcz.

Zbóż siewnych nie zabraknie

(Inf. wł.) — Według infor-macji uzyskanych wczoraj z Białostockiego Przedsiębior-stwa Nasiennego, w tym roku ziarna siewnego nie zabraknie. Wraz z pierwszymi dosta-wami z gospodarstw uposażo-nych, CN przysłała do przygotowywania nasion do siewu. Do dzisiaj proces czyszczenia ziarna (z dosusza-niem w br. kłopotu nie było) został już zakończony. Problem raczej w tym, czy be-dą chętni do nabycia kwalifi-kowanych nasion.

Pod zasiewy jesienne — które zgodnie z kalendarzem agrotechnicznym powinny rozpocząć się pod koniec bie-gącej dekady — Centrala Na-sienna oferuje rolnikom województwa białostockiego, łom-żyńskiego i suwalskiego 14 tys. ton kwalifikowanych na-sion zbóż ozimych, w tym 9,3 tys. ton żyta oraz 4,7 tys. ton pszenicy. Są w sprzedaży naj-lepsze odmiany, jakimi dyspo-nuje rolnictwo: żyto — Dańkowskie Złote, Dańkow-skie Nowe, a z pszenic — Jana, Holme, Saga, Grana. Zdaniem kierownictwa Przed-siebiorstwa, nasiona są wy-

sokiej jakości (w I i II kla-sie), o sprawdzonej zdolności kiełkowania w granicach 90 proc.

Jak dotąd, zainteresowanie zakupem ziarna siewnego jest minimalne. Wydaje się, że ce-na nasion jest zbyt wysoka, co wynika z obciążenia dotacji, jakie były jeszcze stosowane w zeszłym roku. Ziarno siew-ne jest przeciętnie ponad dwukrotnie droższe, aniżeli konsumpcyjno-pasowowe do-starczane do punktów skupu.

Informowaliśmy już, iż wa-runkiem otrzymania nasion jest dostarczenie takiej samej ilości zboża własnego. Woje-wodowie naszego regionu wprowadzili od tej zasady o-stаточно pewne odstępstwo: mianowicie nasiona mogą ku-pić także ci rolnicy, którzy zobowiązali się do dostarczenia — do końca bieżącego roku — zboża do GS. Być może będzie to doping do zakupu ziarna kwalifikowanego, chociaż do-brych rolników nie trzeba przekonywać do korzyści wy-nikających z zastosowania wysokiej jakości nasion. (k)

Senator Kennedy krytykuje politykę prezydenta USA

WASZYNGTON (PAP) — Amerykański senator z ramie-nia Partii Demokratycznej, Edward Kennedy, skrytyko-wał obecną politykę prezy-denta Reagana.

Kennedy stwierdził, iż konserwatywna polityka prezy-denta doprowadziła w efek-cie do podwyższenia w ciągu zaledwie półtora roku liczby bezrobotnych o co najmniej 3 miliony osób.

Przemawiając w Nowym Jorku na spotkaniu z pre-stawicielami związku zawo-dowców pracowników prze-mysłu chemicznego USA, Edward Kennedy powiedział, iż główny ciężar dokonywa-

nych przez Reagana cięć budżetowych spoczywa na barkach biednych i sta-rych.

Amerkański senator zde-cydowanie potępił również a-gresywny, militarystyczny kurs obecnego rządu Stanów Zjednoczonych. Określił go jako „awanturnictwo atomo-we”. Białe Dom — dodał — więcej czasu poświęca na przygotowania do konfliktu jądrowego aniżeli do jego za-jęcia.

Kennedy odrzucił „gadanie” rządu amerykańskiego o moż-liwości prowadzenia ograni-czonej wojny jądrowej. Takie coś nie istnieje — dodał.

Postępowanie sądowe

Ciąg dalszy ze str. 1

adużycie stanowiska dla tańszego budowania sobie domu, kupno samochodu z omińcieniem odpowiedzialnych przepisów itd. Wszystkie te czynny bardzo drażnią opinię społeczną, gdy obserwowała, jak to niektórzy „prominen-ci” sobie poczynają. I słusznie. Ale wyrok są orzekane w danym wypadku tak jak wobec każdego innego oby-wa-tela, w oparciu o obowiązuj-ącą procedurę. Oczywiście sądy, wycierając karnie, bio-rą pod uwagę powinnosć związane z pełnieniem wyso-kiego stanowiska, gdyż wy-korzystywanie takiego właśnie stanowiska dla prywatnej jest okolicznością obciążającą. Ale sprawiedliwie sądzić — to znaczy każdy przypadek roz-patrzyć oddzielnie, niepo-czynając wazyć stopień winy. Nie wolno stosować żadnego automatyzmu, ani wydawać wobec człowieka wyroku z myślą o tym tylko, by zaspo-kałać oczekiwania osób nie znających dokładnie sprawy, a tylko słuszenie do żywego urażeniu czynią poprzednio bezkarną prywatą.

Tam, gdzie zdaniem pro-kuratora wyrok jest za łagodny, odwołuje się on do sądu wyższej instancji, żąda-jąc ostrzejszej kary. Stało się to np. ostatnio wobec byłego prezesa Głównego U-rzędu Cel. Odwołania są także obrońcy. W większości spraw sąd drugiej instancji jeszcze raz skrupulatnie kontrolując czystokroć zmieniając zapada-jące wyroki.

Sądy zawsze stosują wyso-kie kary majątkowe. Nieza-leżnie od tego osoby, które nieuczciwie się wzbogaciły, tracą nabyte w ten sposób, albo nawet całe swoje mie-nie. Ludzie, którzy poprzednio pełnili wysokie stanowiska, a nie popełnili przestępstw w rozumieniu prawa karnego, a jedynie zyskali coś w sposób sprzeczny z przepisami, co poczucie sprawiedliwości — muszą zwracać te nabytki w oparciu o przepisy prawa cy-wilnego, są opodatkowani. Tracą przysługującą mieszk-ka-cy działek budowlanych i rekreacyjnych.

Poza tym ludzie nieuczciwi tracą możliwość pełnienia w przyszłości jakichkolwiek sta-nowisk kierowniczych. Ich kariery są przekreślone. Nie-kiedy jest to zastrzeżone wy-rokiem sądowym.

— Skoro jest tak dobrze to czemu tak wielu obywateli u-waża, że zapadające wyroki są za łagodne, nie dotyczą wszystkich winnych, sprawy włóka się zaś w nieskończoność? — Przez pewien czas dla celów walki politycznej fab-rykowane były i rozpowszech-niane opinie, że cała władza jest jedną wielką zbrodnią mafii, bogactwa się przestep-co na ogromną skalę. Skrupu-latne badania i kontrole nie potwierdziły uogólniającego charakteru tych zarzutów. Wśród kadry kierowniczej dominowali ludzie uczciwi. Trafiało się też, niestety, wie-lu nieuczciwych. Nie ma jednak zbyt wielu spraw, gdzie nieuczciwość miałyby

Telewizyjna rozmowa z J. Sienkiewiczem

WARSZAWA (PAP) —

30 bm. po głównym wydaniu dziennika TV emitowano roz-mowę z Jarosławem Sienkiewiczem — jednym z sygnatariuszy porozumienia w Ja-strzebiu, podpisanego we wrześniu 1980 r., byłym prze-wodniczącym międzyzakłado-wej komisji robotniczej „Solidarności” w Jastrzebiu.

Dziękując za refleksjami z dziennikarzem TV na temat porozumienia podpisanego przed dwoma laty J. Sienkiewicz stwierdził, że dokument ten był robotniczy, autentyczny. W odróżnieniu od straj-ków i porozumień na Wybrze-żu, w Jastrzebiu w 1980 r. nie uczestniczyli w nich doradcy i ludzie z tzw. opozycji. Za-pis dotyczący wolnych sobót zawarty w porozumieniu, zo-stał później wykorzystany przez niektórych działaczy kierownictwa „Solidarności” — jak to określił J. Sienkiewicz przez „drugie biuro poli-tyczne” w Gdańsku — jako środek do realizacji określ-o-nych celów.

Porozumienie jastrzebskie było wynikiem protestu ro-botniczego przeciw systemowi sprawowania władzy, szcze-gólnie na terenie Śląska. Nigdzie, tak jak właśnie wśród górników system ten nie przybrał bardziej karyka-turalnych form. W trakcie pamiętnego strajku rozdzi-la się koncepcja stworzenia gwarancji, że do takich wy-pazków nigdy więcej nie do-jdzie. Gwarancje, stanowiąc miały autentyczne związki za-wodowe. Nikt jednak nie do-cenił kwestii, że byli i są ludzie, od dawna przygoto-wani na taką okazję, którzy zaplanowali obalenie władzy. Swoje cele chcieli osiągnąć za plecami robotników.

Dla przeciętnego górnika „Solidarność” była związkiem, który dał mu wolne soboty, choć tak naprawdę to on sam wywalczył je podczas strajku. J. Sienkiewicz stwierdził, że górnicy zdają sobie sprawę, że miało to również negatyw-ny wpływ na eksport węgla, a co za tym idzie — na in-teresy państwa.

Bardzo daleko była komisja krajowa i gabinety z zielo-nymi stolikami, gdzie trwała walka o władzę: po pierwsze — z partią, a po drugie — między sobą. Niewygodni lu-

dzie byli usuwani. To nie jest tylko moja „sprawa Sienkiewicz” — podkreślił były przewodniczący MKR Jastrze-bie. W wielu innych miejscow-sciach miały miejsce takie przypadki.

Dziś do świadomości wielu robotników dotarło, że wiel-kim nieszczęściem dla „Soli-darności” był fakt, że na jej działalność mieli wpływ lu-dzie z opozycji.

Tuż po strajku zakończo-nym podpisaniem porozumie-nia nie było „dwóch stron” lecz jedną; wytworzyła się wspól-na atmosfera, która pozwala-la przypuszczać, że odtąd sporne sprawy będą tak za-latywane. Była wielka wiara, że w krótkim czasie będzie można usunąć wszystkie trud-ności.

Dziś najbardziej brakuje aktywności społecznej po-wiadają J. Sienkiewicz. Aby się ona odrodziła potrzeba będzie trochę czasu. Proces ten może prz

Im więcej zrobisz, tym więcej stracisz. Z każdym rokiem w spółdzielni przybierało strat. Nikt nie pytał o zyski, tylko o cięcia, aby budować coraz to nowe obiekty. I budowano wielkie fermy w Wasilkowie, Nowym Dworze, Topolnawie, Szczytach, Borysowszczyźnie.

Wojewódzka Spółdzielnia Budownictwa Wiejskiego w Białymstoku uzbierała za ostatnie lata około 27 mln zł deficytu. Tego długu nie daruje Narodowy Bank Polski. Trzeba go spłacić ponosząc, najczęściej niezawinione, koszty „księżycowej gospodarki”, zgodnie z zasadami starego systemu ekonomiczno-finansowego. Wzniesione fermy funkcjonują jednak, lepiej czy gorzej. Nie wszędzie budowlani spłatali się jak należy, ale z drugiej strony narzekają na projektantów, których błędy musieli poprawiać. To co zrobili, pozostanie wszakże dorobkiem kółek rolniczych.

Skończyło się budownictwo fermowe. W czasach kryzysu rolnictwo poszukuje tańszych metod produkcji zwierzęcej. Na koniec spółdzielni wiszą (a właściwie zawieszono) jeszcze dwie inwestycje: ferma oświec na Kusińcu dla SKR Sława oraz ferma trzody chlewniej w Dubinie dla SKR w Białymstoku. Wstrzymanie budowy przysparza sporo kłopotów wykonawcy. Szczególnie w Kusińcu, gdzie nie tak wiele pozostało do ukończenia, nie innego się nie robi jak tylko zabezpiecza pobudowane obiekty.

Zmiana sytuacji na froncie inwestycyjnym nie odebrała chleba spółdzielni. WSBW posiada portfel zamówień na co najmniej półtora roku. Obecnie są to inwestycje zupełnie innego charakteru; przede wszystkim — tzw. zaplecze techniczne spółdzielni kółek rolniczych. Obiekty różnorodności i wcale niełatwe w realizacji, jak: warsztaty, garaże, szopy, stacje paliw, budynki mieszkalne i administracyjne. Plac budowy mającej się w kilku miejscowościach województwa, m.in. w Nawecie, Słójce,

Nie czekając na reformę

Nurcu i Dąbrowie Białostockiej. Spółdzielcy oczekiwali z zainteresowaniem wyników pierwszego półroczia br. Spodziewano się, że w tym okresie zaczyna się objawiać symptomy poprawy finansowych wyników zakładu. Dyrektor — **Bogumił WOJTECKI** precyzyjnie formułuje myśli: — Mamy nie czekać na reformę, nie oglądać się co będzie, lecz rzetelnie pracować, nie biegać za materiałami, bez których nie będzie wyników na budowach.

Zaopatrzenia materiałowe, to najcięższy punkt w działalności spółdzielni. Deficyt jest prawdziwym utrapieniem. W małych strukturach organizacyjnych, a za taką uważać należy WSBW, problemy te pokonuje się chyba łatwiej, niż gdzie indziej. Zaopatrzeniowcy przyzwyczaili się

zbytwnie oszczędności kredytowej. Wprowadzenie zasad reformy gospodarczej pozwoliło stanąć na twardszym gruncie. Ale nie tylko reforma zdecydowała o lepszych wynikach. Nowe kierownictwo spółdzielni przyjęło za swój obowiązek systematyczne informowanie załogi na wszystkich budowlach i grupach pracowniczych o rezultatach ekonomicznych, o problemach placowych i sprawach społecznych. Co-

kolwiek dzieje się w spółdzielni, nie może być objęte tajemnicą.

Uporządkowane zostały sprawy przedtem wyraźnie zaniedbane — w pierwszym rzędzie kwestia odpowiedzialności za powierzony odcinek pracy. Jasno i precyzyjnie określono obowiązki administracji i pracowników nadzoru. Tzw. pracownicy umysłowi stanowią dziś około 18 proc. ogółu zatrudnionych, a co najważniejsze wiedzą dokładnie co mają robić, nie ma już dublowania kompetencji i stanowisk.

Atmosferę w środowisku pracowniczym — kształtują podstawowa organizacja partyjna, dyrekcja, komisja socjalna oraz rada spółdzielni. Trzeba przyznać, że jest ona coraz lepsza, choć nie obyła się bez zgryźtów. Zdarza się przecież, że interesy uczestników zarządza-

nia bywają rozbieżne. W sumie spotykają się w pewnym punkcie, po wszechstronnym przeanalizowaniu rozstrzyganych problemów. Zyskuje na tym spółdzielnia, w której wydajność pracy w pierwszym półroczu wzrosła o ponad 19 proc. w stosunku do tego samego okresu ub. r. Licząc w cenach produkcji budowlano-montażowej z 1978 r.

Wydajność rośnie, mimo iż WSBW ma kłopoty z zatrudnieniem. Powodują je niewystarczające — zdaniem dyrekcji — płace pracownicze. Spółdzielnia, aby dogonić średnią krajową w płacach, musiałaby podnieść pensje, miesięcznie średnio o 2200 zł. Na to na razie nie może sobie pozwolić. Przy niższych płacach, w porównaniu z całym budownictwem, trudno się dziwić, że fluktuacja kadrowa jest dość znaczna.

W najbliższym czasie spółdzielnia zabierze się do powtórzonego przeanalizowania kosztów swojej działalności na wszystkich odcinkach. Połączymy od podstawowego ognia — placu budowy i warsztatu produkcji pomocniczej. Koszty muszą być zmniejszone. Tam, gdzie marnotrawi się materiały, czas i pieniądze, będą podjęte decyzje organizacyjne. Reforma co prawda nie dostarcza ostrych bodźców do poszukiwania oszczędności, lecz spółdzielcy chcą pójść tym tropem. Każda zaoszczędzona złotówka liczy się przecież w ogólnym bilansie i pomnaża ich zyski.

LESZEK KOŁEŚNIK



Miedzy mitem a prawdą

(Korespondencja własna)

Spółród kilku zjednoczeń podległych Ministerstwu Górnictwa, kopalnie Bytomskiego Zjednoczenia Węglowego zatrudniały największą ilość pracowników pochodzących z województwa północno-wschodniego. Regularne akcje werbunkowe prowadzone były w województwie białostockim, łomżyńskim i suwalskim przez pracowników Kopalni Węgla Kamiennego — **HALEMBY**. Ta najmłodsza kopalnia, bo licząca zaledwie dwadzieścia pięć lat, jest jedną z najbardziej bezpiecznych na Górnym Śląsku.

Zdaniem **Slawka BOBIKA** — spotkanego w czasie wizyty na kopalni, a pochodzącego z Krzywstycz w gminie **Orla** — wypadki pod ziemią spowodowane są często lekkomyślnością, brawurą lub brakiem wyobraźni. Teren, na którym zlokalizowana jest kopalnia nie grozi ruchami górotworczyimi, tapieniami ani występowaniem metanu.

Slawek pracę rozpoczął w sierpniu ubiegłego roku zaraz po ukończeniu szkoły zawodowej w **Hajnówce**. Najbardziej utkwiły mu w pamięci pierwsze dwa miesiące. Zresztą w przypadku każdego człowieka zjeżdża jąc go po raz pierwszy pod ziemię decydują one zawsze o tym czy pozostać, czy też wrócić w rodzinne strony. Dokucza pył, wilgoć, hałas, kierują człowieka do wykonywania najgorszych prac. Słowem, młody górnik sprawdzany jest wszechstronnie. Do tego dochodzi jeszcze świadomość, że nad głową tysiące ton ziemi a wokół nowi nieznani ludzie i obcy teren. Każdemu nowo przybytemu sokuje to, że poszczególne miasta łączy ciągła zabudowa i jedna linia tramwajowa. Dlatego też trudno zorientować się jadąc na przykład z Gliwic do Katowic, czy jest się już w Zabrzu, czy jeszcze Bytomiu lub Chorzowie.

Obecnie żadna z kopalń nie prowadzi przyjęć do pracy osób z innych regionów kraju. Wyjątkiem są oczywiście województwa przylegające bezpośrednio do ka-

Wydawanie górnikom posiłków regeneracyjnych po skończonej pracy.

Fot. M. Z. Fleischer

Rocznica pamiętnego dnia 1 września 1939 r., który rozpoczął najstraszliwszą z dotychczasowych wojen, nasuwa mi wiele smutnych wspomnień. Na te trudne lata przypadła moja młodość, rwąca się do wielkich czynów, które z miejsca zostały całkowicie przekreślone. Cóż można było zrobić, gdy musiało się ciągle uciekać przed łapaniami ulicznymi, krując się w bramach domów, a po zakończeniu tych „łowów” na ludzi, wychodziło się z drżeniem serca na opustoszałe już ulice i — zachowując czujność — przedkładać do domu, w którym też nie było właściwie spokoju, bo w każdej chwili mogli zjawić się policjanci, by mnie zabrać „na roboty” do Rzeszy...

Albo, idąc warszawską ulicą, nadchodziło się niespodziewanie na moment rozstrzelania „polskich bandytów” pod murem przynajmniej domu, a te egzekucje wykonywali ci, którzy nosili swastykę na rękawach... Zanudziłabym Czytelnika wyliczając wszystkie okropności tych czasów pogardy i upokorzeń. Powiem więc tylko, że żyliśmy w ciągłym strachu przed łapaniami i bezsilnie mordowani masowo przez okrutnego okupanta tylko za to, że byliśmy Polakami. Kominy krematoriów Oświęcimia, Majdanka czy Treblinka dy-

miły dniem i nocą, spalały tysiące niewinnych ludzi, lecz Europa nie widziała tego i nikt nam nie przyszedł z pomocą; podobno nikt nie wierzył w możliwość takich zbrodni. Dopiero wyzwoleni z obozów śmierci męczennicy dali świadectwo strasznej prawdy. Chociaż wielu z nich żyje jeszcze do dziś, to niektórzy z młodszego pokolenia wątpią w istnienie obozowych kaźni, a mnie wtedy to „bolszewicy”, a ci dla wielu przedwojennych Polaków byli wrogami.

Ja również byłem wychowanemu w nieprzyjaźni do wschodnich sąsiadów, lecz kiedy zobaczyłem tych żołnierzy w walkach o wyzwolenie naszej ziemi, gdy widziałem ich rannych i umierających za naszą wolność, wówczas poszedłem w niepamięć wszelką wrogość i uprzedzenia, a powstało uczucie wdzięczności i po-

Różnica kolosalna, może dlatego, że Polaków z lat 40-tych cechowała na ogół wielka bezinteresowność, brak troski o własne wygodę, a za to troskliwa dbałość o dobro ogólne, ponieważ jedynym i najważniejszym celem było podziwianie ze zniszczeń dopiero co odzyskanej Ojczyzny, tego najukochańszego, wspólnego domu wszystkich Polaków...

Chociaż wśród tej rzeszy ludzi nastawionych patriotycznie znaleźli się kariero-

łomcy. A to rozkradanie wyprodukowanych towarów (o czym ciągle donoszą środki masowego przekazu) świadczą o braku honoru i zwykłej moralności u tych ludzi. Przynoszą to wielkie wstydy wszystkim Polakom, którzy w większości uchodzą za naród religijny, a wiemy, że w naszej religii jedno z przykazań brzmi: „nie kradnij”...

Na szczęście są u nas ludzie wartościowi, szczeni. Tylko w tym bieda, że oni jakoś giną w tej fali nieprawości i głosu ich nie słychać prawie. Wprawdzie zbawczy „stan wojenny” nie uchronił rozwydrzenia, ale daleko jeszcze do zupełnego porządku. Ciągłe mamy wielu próżniaków, pijaków, spekulantów i różnych cwaniaków świetnie utrzymujących się z bezrobocia.

Kocham te smutne rozważania stwierdzeniem, że wspomnienia z lat wojny przypominam po to, aby zwłaszcza młodzi zrozumeli w jak trudnych czasach żyli i jak wyjątkowo pracowali ludzie lat 40-tych. Niech zrobią sobie porównanie z życiem i działalnością ludzi lat 80-tych w dobie kryzysu, który wobec tamtych koszmarnych lat wydaje się okresem spokoju i dostatku.

ZOFIA BOHUSZ
Białystok

Wrześniowe refleksje

aż trzęsie z oburzenia, bo przecież ja patrzyłam na te okropności...

Dość wprost włosy stają mi na głowie ze zgrozy, gdy słyszę, że niektórzy nasi, skośniani przez kogoś, młodzieńcy obierają hitlerowską swastykę za swoje godło... Czyżby jeszcze nie wiedzieli, że pod tą złowieszcą swastyką miliony Polaków cierpiały i ginęły przez długie pięć lat? Krzepia tylko nadzieja, że sojusznicy z Zachodu przyjdą ukrócić z pomocą, lecz ci stawili nas własnym losowi, a wolność przyszła ze Wschodu z wojskiem radzieckim i polskim, które witaliśmy z płaczem, radością i serdeczną życzliwością, nie zważając, że

dziwi dla bohaterstwa narodu. Wtedy zrozumiałam, że każdy ustrój może być dobry, gdy nim będą kierowali dobrzy ludzie, że obojętne czy Polska „biała” czy „czarna” lub „zielona”, grunt, że to zanosze Polska. I odtąd, razem z innymi Polakami, uciążałam się z wielkim entuzjazmem do wszelkich prac nad odbudową kraju. Ogólna radość z odzyskanej wolności dała wszystkim nadludzkie siły i taki zapał, że już po kilku latach zrujnowana Ojczyzna została podwignięta na nogi, ku zdumieniu całego świata. Wtedy powstało powiedzenie „polskie tempo” lub „warszawskie tempo” na określenie zawrotniej szybkości pracy Polaków, co dziś, niestety, tak silnie kontrastuje z obecnym „żółtym tempem” prac Polaków roku 1981...

wicie i spekulanci, to jednak nie było ich tak wielu jak w latach 70-tych czy 80-tych, kiedy zdają się oni tworzyć znaczną część społeczeństwa nastawionego głównie na zdobywanie bogactw i wygodę życia kosztem jak najmniejszego wysiłku. Dlatego takie pojęcia jak: Ojczyzna, patriotyzm, honor, pracowitość wydają się dzisiaj dla wielu pustymi dźwiękami, czego jasnym dowodem było żądanie ciągłych podwyżek płac, podczas gdy kraj tonął w długach, albo lekkomyślne wymuszanie „wolnych sobót” wtedy gdy zdrowy rozum nakazywał, aby raczej forsowniej pracować, bo rynek ogo-

Gobelin ku czci Maksymiliana Kolbego

W Tarnowie rozpoczęto tkanie gobelinu upamiętniającego męczennika śmierć w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. Brzoźnice ojca **Maksymiliana Kolbego**. Wielki gobelin o wymiarach 3x5 metrów wykonują tkaczki tarnowskiej pracowni gobelinów, należącej do krakowskiej spółdzielni rękodzieła ludowego i artystycznego im. S. Wyspiańskiego. Autograficzny gobelin, przedstawiający śmierć męczennika O-

święcimia zaprojektowała krakowska artystka **Jolanta Dąrowska-Dęba**.

Gobelin wykonywany jest w przyspieszonym tempie. Pracuje nad nim 10 tkaczek, na dwie zmiany, ma być bowiem gotowy na zaplanowaną w październiku br. uroczystość kanonizacji ojca Maksymiliana Kolbego. Gobelin zamówiła Archidiecezja Krakowska.

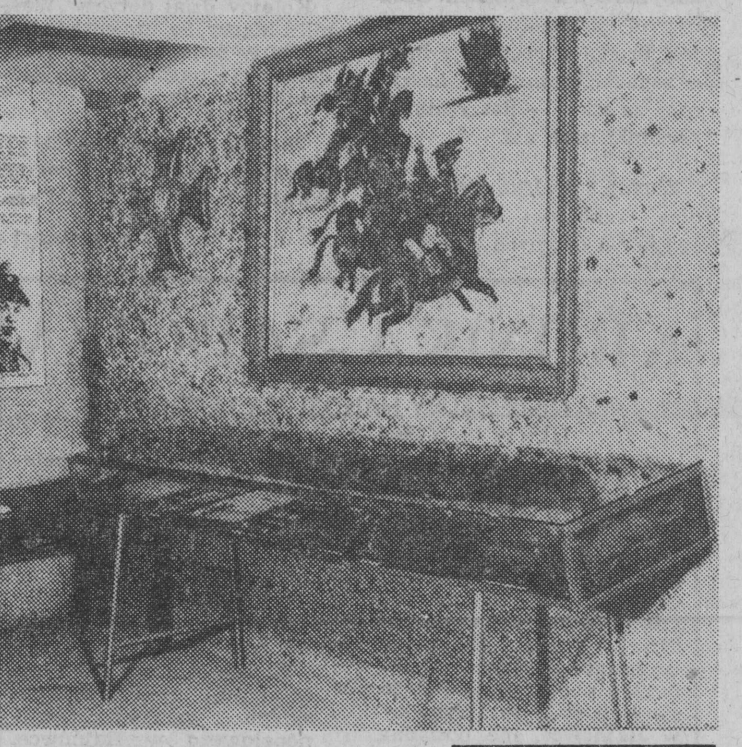
(PAP)

Zakończyła się studencka akcja „Kraków”

Dobiegła końca tegoroczna studencka akcja „Kraków”. Wielu w niej udział wzięło studentów z różnych ośrodków akademickich w kraju m. in. z Torunia, Warszawy, Częstochowy, Bydgoszczy i Krakowa. Pracując głównie przy inwentaryzacji krakowskich zabytków, studenci wykonali w tym roku m. in. inwentaryzację najstarszego w Europie cmentarza żydowskiego — cmentarza Remu, zrobili rejestrację obrazów w krakowskiej Kurii

Metropolitarnej, wykonali znaczną część prac budowlanych w zabytkowym forte w św. Benedykcie, gdzie powstanie centrum naukowo-kulturalne politechniki krakowskiej.

Efektom studenckich prac jest także przygotowanie przez grupę studentów radioelektroniki Politechniki Warszawskiej projektu zabezpieczenia antywaniamiowego do kościoła św. Idziego oraz jednej z kamieniczek przy ulicy Sławowskiej. (PAP)



Ekspozycja w Muzeum Wojska

Z okazji kolejnej rocznicy Września 1939 roku, Muzeum Wojska w Białymstoku wzbogaciło ekspozycję związane z polską wojną obronną 1939. Dotyczy to zarówno ekspozycji głównej jak i wystawy w Reducie Obrony Białegostoku na Wysokim Stoku.

Począwszy od 1 września eksponowany jest w Galerii Rzeźby Batalistycznej Mu-

zeum Wojska w Białymstoku sprzęt bojowy i wyposażenie używane przez Wojsko Polskie we wrześniu 1939 roku. W cyklu „Polska broń wrześniowa” prezentowane są kolejne modele sprzętu artyleryjskiego, broni pancerniej i lotniczej, ponadto odznaki pułkowe różnych rodzajów broni.

NA ZDJĘCIU: Fragment ekspozycji w Muzeum Wojska.

O bezpieczną drogę do szkoły!

Dzisiaj, w pierwszym dniu nowego roku szkolnego, olbrzymia gromada nasyżych pociech rozpoczyna naukę. Dzieci muszą dojść do szkół, muszą z nich wrócić. Od nas, dorosłych, zależy bezpieczeństwo tysięcy uczniów!

Wydziały Ruchu Drogowego KW MO w Białymstoku, Łomży i Suwałkach prowadzą szeroką akcję profilaktyczną i uświadamiającą. Ma ona na celu wzmocnienie uwagi zarówno dzieci, jak i nas — dorosłych. Powinniśmy uczynić wszystko, aby droga dziecka do szkoły i powrót z zajęć, były jak najbezpieczniejsze.

Apelujemy do rodziców aby postarali się opracować — wspólnie ze swoimi dziećmi — maksymalnie bezpieczną trasę do szkoły. Jej plan. Dzieci nie mogą być narażone na niebezpieczeństwo potrącenia przez pojazdy mechaniczne!

Inspektorzy i kontrolerzy MO nawiązali współpracę z kuratoriami, z organizacjami młodzieżowymi. Odbili się już wiele spotkań, na których wyjaśniono wiele podstawowych spraw mających wpływ na bezpieczną drogę do szkoły.

Rodzice ze swojej strony powinni uświadomić dzieciom jakie niebezpieczeństwa wiążą się np. z przejściem przez jezdnię, szczególnie w miejscach niedozwolonych. W pierwszych dniach chodzenia do szkoły dzieci powinny korzystać z przejść oznakowanych, a jeśli takich nie ma, przechodzić przez jezdnię w rejonie skrzyżowań.

W miastach wojewódzkich — Białymstoku, Łomży i Suwałkach —

kach — funkcjonariusze MO będą obecni w wielu szkołach podstawowych; w małych miastach i osiedlach — funkcjonariusze z Posterunków MO. Będą dbali o to, żeby dzieci miały jak najbezpieczniejszą drogę do szkół.

Należy zrobić wszystko, żeby nie powtórzyły się smutne wydarzenia z lat poprzednich, kiedy to statystyki odnotowały — w pierwszych dniach nauki — liczne przypadki potrąceń dzieci.

Wspólnie z rodzicami apelujemy do młodzieży starszej o to, by pomogła maluchom w ciągu pierwszych dni, szczególnie przy przekraczaniu jezdni, by upominała harującą przy jezdniach dzieci. Jezdnie i ich pobocza nie są miejscem do zabawy!

Rodzice, przypomnijcie dzieciom, że muszą zwracać uwagę na znaki drogowe — przynajmniej te kilka podstawowych.

Zwracamy się o pomoc do kierowców autobusów PKS, żeby zabierali oczekujące na przystankach dzieci.

Przypominamy odpowiedzialnym instytucjom o konieczności uzupełnienia oznakowania w pobliżu szkół, o odnowieniu barier i łańcuchów ochronnych uniemożliwiających nagle wtargnięcie na jezdnię po wybiegnięciu ze szkoły.

Organa MO planują kontrolę stanu technicznego i porządku w autobusach służących do przewozu dzieci. Powyższe poddajemy pod rozważenie kierowników baz transportowych i kierowców. Autobusy i przyczepy przeznaczone do przewozu osób mają być nie tylko sprawne technicznie, ale i czyste.

Wspólnymi siłami uczynimy wszystko, aby nasze dzieci miały bezpieczną drogę do szkoły.

(jag)

RODZICE!

◆ Zapoznajcie swoje dzieci — dokładnie — z trasą między domem a szkołą i wybierzcie najbezpieczniejszą, prowadzącą przez najmniej ruchliwe przejścia.

◆ Wytłumaczcie dzieciom, że ulicę lub drogę mogą przekraczać tylko w miejscach oznakowanych. Nie oznacza to, że w tych miejscach dziecko może przechodzić przez jezdnię bez upewnienia się, czy nie nadjeżdża pojazd.

◆ Wpajajcie dziecku zasadę, że nim wejdzie na jezdnię musi spojrzeć w lewo, potem w prawo i znów w lewo. Po upewnieniu, że nie nadjeżdża żaden pojazd, może przejść przez jezdnię.

◆ Powiedzcie swojemu pierwszoklasie, że ilekroć potrzebuje pomocy przy przejściu przez jezdnię powinien śmiało i z pełnym zaufaniem zwrócić się do funkcjonariusza MO lub dorosłych przechodniów.

Przeszłość Suwalszczyzny na wystawie

W Muzeum Okręgowym w Suwałkach otwarto nową wystawę obrazującą dzieje tego regionu.

Pierwszy dział prezentuje rozwój osadnictwa na Suwalszczyźnie i Mazurach w przekroju chronologicznym od epoki kamiennej do schyłku wczesnego średniowiecza. Ekspozycja ilustrująca ten proces pochodzi wyłącznie ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Suwałkach. Zostały one przekazane w drodze badań wykopaliskowych prowadzonych przez Kompleksową Ekspedycję Jacekowską, a także inne instytucje badawcze finansowane przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Suwałkach. Osobliwymi eksponatami z brązu jest broń i narzędzia, z żelaza — zapinki, bransolety, naszyjnik, ze szkła — naszyjnik i z ceramiki naczynia.

Ziemia suwalska jest skarbnicą relikwii zamierzającej kultury i dawnych dzieł, o

czym świadczą liczne stanowiska archeologiczne. Do ciekawszych należy zaliczyć zespoły znajdujące się w Szurpilach, Szwajcarci, Osowej, Osinkach, Krzywólce.

Wiele eksponatów ukazanych w drugim dziale wystawy związanych jest z walką narodowowyzwoleńczą, jak również z ruchem robotniczym. Z okresu międzywojennego wiele eksponatów dotyczy tematyki wojskowej, gdyż na Suwalszczyźnie stacjonowało wiele jednostek wojskowych. Ekspozycja z okresu okupacji są świadectwem walki ruchu oporu z okupantem.

Kolejny dział dotyczy Warmii i Mazur. Są tu zebrane dokumenty świadczące o walce Polaków z nasyłającą się germanizacją tych ziem.

Oprawę plastyczną wystawy wykonali suwalscy plastycy Wiesław Osowski i Lech Fyż.

St. KAMIŃSKI

KRONIKA SĄDOWA

NIELEGALNY HANDEL NA TARGOWICY UKRYCIE TOWARU W SKLEPIE

■ Sąd Rejonowy w Białymstoku, wymierzył — w trybie przyspieszonym — mieszczanowi Gdansk, 28-letniemu Stanisławowi B. grzywnę w wysokości 50 tys. zł oraz obciążył go kosztami sądowymi wynoszącymi 10 tys. zł. Stanisław B. zasiadł na ławie oskarżonych pod zarzutem, iż 25 sierpnia br. na targowicy w Hajnówce, nie posiadając wymaganych zezwoleń, sprzedawał — nabyte uprzednio po cenie niższej — zabawki z tworzywa sztucznego i aparaty fotograficzne. U Stanisława B. zostały zakwestionowane przedmioty o łącznej wartości 160 tys. zł.

■ 25 sierpnia br. Sąd Rejonowy w Białymstoku, wymierzył — w trybie przyspieszonym, skazał zastępcę kierownika sklepu

warzywniczego — monopolowego w Hajnówce — Na dzieję T. na grzywnę w wysokości 20 tys. zł i opłatę 4 tys. zł kosztów sądowych za ukrywanie 24 sierpnia br. przez nabywcami towarów wartości prawie 2,5 tys. zł.

■ Ten sam sąd i w tymże dniu, sprzedawczynię sklepu warzywniczego-monopolowego w Hajnówce, 19-letnią Wiesławę P. uznał winną ukrycia towarów wartości 2280 zł. Wiesława P. wymierzona została karą grzywny 15 tys. zł, a ponadto obciążona została kwotą 3 tys. zł tytułem kosztów sądowych.

Już sama wysokość kar wskazuje, że nielegalny handel i ukrywanie towarów przestają się opłacać. A ponadto, jak teraz spojrzą klienci w oczy. (h)



Ryszarda Mularczyk i Janina Bańkowska pracują w krowojni.

Fot. Z. Lenkiewicz

Zajęcia praktyczno-techniczne powinny być bardziej nowoczesne

Od dawna nauczyciele szkół podstawowych zwracali uwagę na brak pracowni, odpowiedniej ilości pomocy i materiałów do zajęć praktyczno-technicznych. Zgłaszane w tej mierze krytyczne uwagi były i są w pełni uzasadnione.

Nauczyciele zajęć praktyczno-technicznych uważają, że w celu podniesienia rangi wykładowego przez nich przedmiotu, muszą przede wszystkim właściwie i nowoczesnie realizować obowiązujący program, podnosić efektywność pracy na lekcjach, poszukując form zainteresowania młodzieży. Zależy im, aby młodzież, korzystając z programów, miała możliwość zrealizowania praktycznych zadań, wynikających z programów. Nauczyciele dostrzegają, że potrzebą jest utworzenia Wojewódzkiej Pracowni Dydaktyczno-Technicznej, która służyłaby do zaopatrzenia szkół w niezbędne materiały i półfabrykaty. Warto też wykorzystać możliwości włączenia szkół zawodowych przy wyposażaniu pracowni technicznych w narzędzia, sprzęt i urządzenia. Do realizacji wybranych zadań programów mogą być również wykorzystane warsztaty szkół i środki dydaktyczne, niezbędne do realizacji podstawowych za-



We wzorcowni „Białostoczanek”.

Oferta dla absolwenta

Spółdzielnia Pracy Krawieckiej „Białostoczanek” zawarła 25 umów przedwstępnych o pracę z uczniami szkół odzieżowych, kończących w br. naukę. Tymczasem jednak, mimo kryzysu, spółdzielnia udało się uruchomić nowy zakład produkcyjny i przygotować 70 miejsc pracy. Zaproponowano je absolwentom zespołu szkół odzieżowych, którzy nie znaleźli jeszcze zatrudnienia. Oferty wysłano do domów. Wiele osób z nich skorzystało.

W nowym zakładzie szyje się na razie rzeczy proste: koce, bieliznę pościelową, ręczniki, aby młoda załoga nabrała prawdy. Potem do produkcji wejdzie odzież dziecięca.

Swoje zadania spółdzielnia realizuje z nadwyżką. W ciągu I półrocza plan wynoszący 98.690 tys. zł wykonano za 119.075 tys. zł.

Po raz pierwszy rozpoczęto też produkcję eksportową. Szyje się sukienki do ZSRR, tkaniny z radzieckiej bawełny dostarczają „Fasty”. Tegoroczne zamówienia wynoszą 30 tys. sztuk. (a)

Nowe paliwo?

Komisja EWG opracowuje kolejne projekty oszczędzania energii, aczkolwiek rezultaty osiągnięte w tej dziedzinie przez kraje członkowskie w ostatnich latach są bardzo zadowalające. Ostatnio komisja przedłożyła Radzie Ministrów EWG propozycję dotyczącą dystrybucji jako paliwa samochodowego mieszanek benzyny z innymi paliwami ciekłymi, przede wszystkim z metanolem i etanolem. Metanol może być uzyskiwany z węgla, torfu, gazu, odpadów ropo naftowych i biomasy. Etanol zaś z produktów rolnych zawierających krochmal lub cukier.

(PAP)

Czekanie na wytyczne

Kłopotliwą spuścizną dyrektywnego systemu zarządzania, głęboko zakorzenioną w nawykach części naszej kadry kierowniczej, jest podejmowanie wszelkich nowych działań tylko według „ogólnych” wytycznych, a bezczynność w razie braku takowych. Nie wystarczyło zapewnienie przedsiębiorstwom ustawowych gwarancji samodzielności. Nie wystarczyło ustawowe określenie ram legalnego działania. Bez konkretnych wytycznych nie są skądinąd nowego podejmować, reformować i zmieniać. Są oczywiście od tego wyjątki, ale nie o wyjątkach tu mowa.

Tak było z reaktywowaniem samorządów pracowniczych. Wniosek w tych sprawach, podejmowany z inicjatywą przedsiębiorstw, należał do wyjątków. Dopiero wydane ostatnio wytyczne po linii administracyjnej i równocześnie partyjnej spowodowały niejaki ruch wokół tej sprawy, wcale przecież dla reformy nie marginalnej.

Zupełnie podobnie rzecz się ma teraz z uchwałą nr 135 Rady Ministrów z 23 czerwca br. w sprawie dostosowania niektórych zasad wynagradzania pracowników przedsiębiorstw państwowych do reformy gospodarczej. Kierownictwa przedsiębiorstw od dawna uskarżały się na nieprzystosowanie dotychczasowych systemów wynagrodzeń do zasad trzech „S”, a nie możliwość wykorzystania tych systemów dla wzmocnienia motywacyjnej funkcji płac. Uchwała Rady Ministrów, wydana — należy zauważyć — na podstawie upoważnienia zawartego w kodeksie pracy, stwarza takie możliwości i... pozostawia to przedsiębiorstwom. Jak są te możliwości spożytkowane?

Spotykam się z wyjaśnieniami, iż oczekuje się, aż uchwała zostanie opublikowana w Monitorze Polskim. Pełny tekst tego aktu wraz z załącznikami zamieściła „Rzeczpospolita” z 13 lipca br. Z zamieszczonego tekstu wynika najzupełniej wyraźnie, że nie jest to projekt, ale już akt obowiązujący, że wszedł w życie od 1 lipca br. Przypisy tu są więc łatwo dostępne. Każdy, komu jest to potrzebne, może się z nimi zapoznać bez wychodzenia na numer Monitora Polskiego z tekstem tej uchwały. Wycekalijmy bezczynnie formalistom należy się tu przypomnienie, że w naszym systemie prawnym, jak dotychczas, tylko ustawy, dekrety i wydane na ich podstawie rozporządzenia wykonawcze wymagają do swej ważności ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

Ogłoszenie w urzędowym organie promulgującym nie jest natomiast warunkiem obowiązywania uchwał Rady Ministrów (także rządów ministrów). Zresztą, uchwała nr 135 już jest opublikowana w Monitorze Polskim nr 17, datowanym 21 lipca. Ten numer dojdzie do przedsiębiorstw zapewne za jakieś dwa tygodnie. Taki bowiem jest przeciętny czas dostarczenia tych urzędowych wydawnictw w teren. Ale dla zainteresowanych wdrażaniem zakładowego systemu płac nie musi to być czas stracony.

Innym powtarzającym się usprawiedliwieniem bezczynności w adaptowaniu przepisów uchwały do potrzeb zakładowej polityki płacowej jest wycekiwanie na wytyczne z resortu. Rzecz zadziwiająca, że na resortowe wytyczne czekają także przedsiębiorstwa, dla których organem założycielskim nie jest minister, lecz terenowy organ administracji. Jak widać, nawyk traktowania się przez przedsiębiorstwa jako terenowych agend ministerstwa, a nie jako autonomicznych organizacji gospodarczych działających samodzielnie w ramach obowiązującego prawa, wciąż jeszcze nie jest do końca przezwyciężony.

Jakież jest znaczenie prawne takich resortowych wytycznych czy zaleceń? W jakim stopniu przedsiębiorstwa są nimi związane? Uchwała zapowiada wydanie zaleceń tylko przez ministra pracy, płac i spraw socjalnych. I takie zostały wydane. Opublikowała je „Rzeczpospolita” łącznie z tekstem uchwały. Wiceminister Górski z tego resortu w „Monitorze Rządowym” TV w dniu 3 lipca na pytanie dziennikarza w tej kwestii powiedział, że do zaleceń tych „można się stosować i można nie stosować”. Takie są przecież praktyczne konsekwencje samodzielności przedsiębiorstw, związanych jedynie przepisami prawa.

Wytyczne ministerstwa resortowych czy branżowych, jeżeli już mają być wydane (niektóre przedsiębiorstwa specjalnie się o to dowiadują), nie będą więc miały, bo mieć nie mogą, znaczenia jakiegoś prawnego, otwierającego dopiero przedsiębiorstwom

możliwość wprowadzania zakładowych systemów płacowych. Klucz taki stanowi sama uchwała Rady Ministrów. Zaś ministerialne wytyczne, jeżeli niektóre resorty na to pójdą, stanowią jedynie rezultatem swobodnego wyrażenia się strony przedsiębiorstw, które bez specjalnych wytycznych nie czują się kompetentne nie zmieniać. Przekładna sytuacja w warunkach samodzielności. A więc nadal oczekiwania... prowadzenie za rękę?

W zasadniczo odmiennej sytuacji, gdy chodzi o wprowadzanie zakładowych systemów wynagrodzeń, znajduje się pewna ściśle określona choć liczna grupa przedsiębiorstw. Dla tej grupy uchwała nr 135 nie obowiązuje wprost. Uchwała zobowiązała ministrów do dostosowania jej postanowień do pracowników zatrudnionych w tych przedsiębiorstwach, są to przedsiębiorstwa przemysłu hutniczego i wydobywczego, przedsiębiorstwa energetyki i gazownictwa, przedsiębiorstwa drobnej wytwórczości, przedsiębiorstwa gospodarki rolnej, a w tym państwowe gospodarstwa rolne, wszystkie przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, przedsiębiorstwa handlu wewnętrznego, przedsiębiorstwa handlu zagranicznego i gospodarki morskiej, przedsiębiorstwa turystyczne, przedsiębiorstwa prowadzące gry losowe i totalizatory, przedsiębiorstwa podległe ministrom obrony narodowej, spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, przedsiębiorstwa Lasów Państwowych a także RPK, PPTiP i PLL „LOT”.

Wycekiwanie przez te przedsiębiorstwa na akty resortowe jest tu uzasadnione i konieczne. A opóźnienia w ich wydaniu (miał już miesiąc) krepują im ręce.

Wszelkie opóźnienia we wdrażaniu uchwały prowadzą do utrudnień i skomplikowania sytuacji. Nie można bowiem nie uwzględnić, że to, co przynosi uchwała nr 135, to etap wstępną, przejściową. Ma on przygotować przedsiębiorstwa i ułatwić im wejście w zasadniczą reformę systemu wynagrodzeń, nad którą się właśnie w

ZENON MLYŃCZYK

Plusy i minusy

Babka nas uratuje

Polska stoi na węglu, siedzi na ziemniakach, a leży z powodu... problemu mięsnego. Można to wykażać czy to za pomocą rocznika statystycznego, czy to barometru społecznych odczuć. Nawet uczeń wie, że mamy dużo „czarnego złota” i nadzieję związaną z tym skarbem. Bulwami ziemniaczanymi bijemy niemal wszystkich na świecie. Ale za to z mięsem i jego przetworami — całe pasmo kłopotów. Przyszłowie nożem nam się rozwarło: na jednym biegunie są apetyty rodaków, rozbudzone na wzrost w latach siedemdziesiątych i sztucznie podsycone przez niskie ceny oraz importowane mieszkanki, na drugim — raczej kartkowe podyktowane lynnymi racjami. Mamy oczywiście i inne dobre miejsca w tabelach; są też mniej chwalebne, ale — ogólnie rzecz biorąc — stała nas na wiele i nie wystraszyły się reprimendami i sankcjami.

ZIEMIANKÓW mamy całe góry, może jeszcze nie Himalaje, ale zawsze zbierzemy 30-50 milionów ton. Dziwić może więc fakt, że stoimy u podnóża tych gór i nie widzimy ich szczytów czy to na skutek nadwzrozonego ostatnio wzroku czy też przez mgły, jakie nas nawiedzają. Stoimy, patrzymy, czytamy, wspominamy dość „chude” ziemniaczane przedwiośnie i różne refleksje krąży nam w głowie. Będzie zupełnie kłopotliwym — straszna nas ci, którym bardzo zależy na straszeniu. Strachy na Lachy — odpowiadają handlowi wszelkimi, którzy nie tracą rezonu i zawsze mają dobre samopoczucie. A przeciętny konsument ziemniaka w stu postaciach nie wie co o tym wszystkim sądzić. Będzie go pod dostatkiem przez cały sezon, czy nie będzie? Latosi bulwy ponoć nie obrodziły. Niektórzy powiadają nawet: że zupełna klęska, przez tę suszę wszystko diabli wzięli, czyli ziemniaki będą na przyszłość waga złota. Szkoda, że nie ma odważnych i rozumnych, którzy mogłyby wyjaśnić wszystkie punkty po punkcie, oczywiście według aktualnych ocen. Po co ludzi, których i tak trapią różne zmartwienia, mają żyć jeszcze w niepewności z tego powodu?

WARTO WIEDZIEĆ, że Polacy, chociaż w menu ziemniaki zajmują ważną pozycję, są w stanie skonsumować około 10 proc. produkowanych w kraju ziemniaków. Niech nawet dotknę nas susza, lub dokuca nam ulew — konsument powinien być pewny, że czegoś jak czegoś, ale tego towaru nie zabraknie. A jeśli w sklepie będą kiedys puste skrzynie, to zapytamy handlowców: panowie — kiedys przestaniecie urządzić cyrk na pogrzebie? Jeśli mylą się wam rachunki, to idźcie albo do szkół, albo do tutejszych kamieni. W handlowym fachu

nie po was, bo tu potrzebni są ludzie z głowami do myślenia, a nie do parady. W KRAJU nie powinno brakować ziemniaków wesołych; susza ich nie „załapała”. Średniowieczne nie dopisywały, bo brak wilgoci oznacza zawsze wyraźny spadek plonów. Odmiany późne — po ostatniej fall opadów — mogą przyczynić się do poprawy sytuacji w zimowym zaopatrzeniu. Wszystko zależy jeszcze od tego, jaki będzie nadal przebieg pogody. Tyle mówią fachowcy. Zapominają jednak dodać, że nie tylko plony decydują o zapasach, ale także warunki zbioru okopowych. Bywały lata wręcz tragiczne, pod tym względem, kiedy na jesieni lało i lało, a mieszkańcy wsi łaczili wielką bitwę z przeciwnościami natury.

BYWAŁO JUŻ i tak i siak, ale nigdy nie zawiasta nad nami groźba braku ziemniaków w sklepach. Tak w teorii. Faktycznie w jednym mieście raczone nas kasza i kaszki, bo „sami wiecie, rozumiecie, trudności obiektywne”. Co tu daleko szukać — zdarzało się to nawet w tym roku. I pomyśleć: jesienią wycofywano zamówienia i ziemniaczanych wojewódzów; usiłowane anulować część umów, chętnie płacono karty, byle tylko nie „wskasano na siłę worów z kartoflami”, z którymi nie wiadomo co robić, bo zapasy były rzekomo przeogromne. A później zamiast smakowitej babki proponowano... kłops ziemniaczany. Kłops bez przenosi. I wówczas niejednemu z nas pomysł: łączyć ludzi między siebie z powołaniem, ilu nieczego nie nauczyło się ani w szkole ani w życiu, ilu uwielbiało hasła i optymistyczne sprasowania, a nie konkrety. Panowie handlowcy — powiedzcie szczerze, kto tu komu chce nadmuchać w kase?

W NOWYM SEZONIE mielimy już przewidywania na ziemniaczanym rynku. Powiały się nawet złowieszcze prognozy, że za kilka miesięcy będziemy biegać z siatkami od sklepu do sklepu, a może nawet sytuacja zmusi nas do tego, by całować spracowane ręce producenta, który będzie poratować nas w biedzie. Pewnie komuś zależy na sianiu zamętu, albo przygotowanie alibi dla zaopatrzeniowców, którzy — przyścinęci do muru — powiedzą kiedys: przecież przestrzegaliśmy już latem, że susza, że mniejsze zbiory, że może nawet „kleśka nieurodzajna”. Owszem, na pewno nie zbierzemy tyle ziemniaków, co przed rokiem. Fakt. Ale przypominamy, że przed dwoma laty plony były wyjątkowo niskie, co wcale nie oznaczało, że miały być braki w zaopatrzeniu rynku. Skąd więc biorą się teraz niepokojące prognozy?

MARIAN SUCHOZĘBSKI

USŁUGI

NAPRAWA - WPHW
TELEWIZORÓW
Warszawska 79, tel. 559, 414-609
Krakowska 6, tel. 257-70
Oleśnicka (pawilon), tel. 293-13
RADIOODBIORNIKÓW, magneto-
fonów, gramofonów
Warszawska 79, tel. 414-682
Narewska 6
Oleśnicka (pawilon)
Lipowa 45, tel. 223-06 oraz sprzętu
nietypowego i zastępczych części
Mickiewicza 25, tel. 314-56 elek-
tronika samochodowa.

NAPRAWY - WPHW
SPRZĘTU gospodarstwa domowe-
go
Sienkiewicza 42, tel. 956, 333-48,
wewn. 2
Mickiewicza 17, tel. 311-57
Mickiewicza 25, tel. 314-56
URZĄDZEN gazowniczych i rowe-
rowych
Instalacje pralek, urządzeń gazo-
wicznych
Krakowska 17, tel. 211-57
Instalacje i zastępczych części in-
dywidualnych i zbiorowych, radiotelefo-
nowych, nagłośnienia
Al. 1 Maja 29, tel. 319-20.

K 3363-0
ANTENY instaluje 287-32, Kury-
lo
POGOTOWIE telewizyjne 352-47,
Talaia
NAPRAWA telewizorów koloro-
wych, 361-40, Pater.
NAPRAWA telewizorów, 324-72,
Mielczok.
POGOTOWIE telewizyjne, 222-46,
Zawistowski.
NAPRAWA telewizorów, 412-338,
Drozdowski.
NAPRAWA instalowanie pralek
automatycznych, tel. 209-25, Zda-
nowicz.
WYROB emblematów, proporz-
dów szkolnych, Kowalski, Łódź,
Piaśnicza 7, Szyko, solidnie, ta-
nio.

p 1843-0
NAPRAWA telewizorów, 283-58,
Klibisz.
g 7482-0

SAMOCZODY

SAMOCZÓD marki „Zuk” —
sprzedam, Kosiński, „Wartburga”
333 może być uszkodzona — kupię,
16-100 Sokółka, ul. Mickiewicza
6, Bzyczkowski.
p 1856-1
„SKODE” 1000 MB po remoncie
— sprzedam, Białystok, ul. Mo-
dzelewska 16/2.
g 7612-1
„TRABANT” 601 — sprzedam,
Białystok, Mieszka 1, 1 m 59, tel.
410-591 (po godz. 15.30).
g 7577-1
SAMOCZÓD marki „Volga” Gaz
34 — sprzedam, Białystok, Al. 1
Maja 15 m 12.
g 7588-1
„SYRENE” R-20 — sprzedam, tel.
269-57.
g 7573-1
„ZUKA” A 11 — sprzedam, Łąbe-
dzia 22.
g 7528-1
„WARTBURGA” 311 w całości lub
na części sprzedam, Suwałki, Par-
tyzantów 39.
Sg 3555-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUĆIA

Kol. GRZEGORZOWI
KŁUCZYKOWI
Kierownikowi Zakładu Usługo-
wego
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja i współpracownicy
Wojewódzkiego Przedsiębior-
stwa Handlu Wewnętrznego
w Białymstoku.
K 3334-1

Wszystkim, którzy uczestniczyli

w ostatniej drodze mojej ukocha-
nej żony
Lucyny
Szczepaniak
z głębi serca płynące podziękowa-
nie składam
mąż z rodziną,
pg 1972-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR
Teatr Dramatyczny im. A. Wę-
gierskiego — nieczynny.
Białostocki Teatr Lalek —
nieczynny.

KINA
„Północ” — „Wojciech smoka”,
prod. Hongkong-USA, kol. (od lat
18), godz. 15.30, 17.45 i 20.
„Ton” — „Jedziecie bez głowy”,
prod. radz (b.o.), kol. godz. 11 i
12, Król Cyganów, prod. USA
(od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.
„Syrena” — „Gdziekolwiek jestes-
cie panie Prezydencie”, prod.
polskiej (od lat 12), godz. 10.30,
15.30, 17.45 i 20.
„Studio” — „Mnieście niebo”,
prod. polskiej (od lat 15), godz.
15.30, 17.45 i 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM
Bielsk Podlaski — „Odrażający,
pruśni, żil”, prod. włoskiej (od
lat 18).
Dąbrowa Białostocka — „Pierws-
zy dzień wolności”, prod. polsk.
(od lat 18).
Hajnówka — „We władzy ojca”,
prod. włosk. (od lat 18).
Lapy — „Mieczysław z białym
głazikiem”, prod. szwedzk. (od
lat 18).
Mokki — „Allegia”, prod. polsk.
ang.-belg. (od lat 12).
Sieniaty — „Wzrost i miłość”,
prod. franc. (od lat 15).
Sokołka — „Corleone”, prod.
włoskiej (od lat 18).

ŁOMŻYNSKIM

Łomża — „Millenium”, prod. „Moja
wzrost, moja miłość”, prod. polsk.
(b.o.).
Łomża — „Północ”, prod. polsk.
(b.o.).
Grajewo — „Sindbad”, prod.
węg. (od lat 18).
Kolno — „Droga daleka przed-
nam”, prod. polsk. (od lat 12).
Wieliczka — „Wzrost i miłość”,
prod. franc. (od lat 15).
Zambrów — „Westerplatte”,
prod. polsk. (b.o.).

SUWAŃSKIM

Suwałki — „Głoty”, prod. polsk.
(od lat 15).
Suwałki — „Kultura”, prod. polsk.
(od lat 15).
Suwałki — „Panna”, prod. jug.
(od lat 15).

„O ŚWATA”

Okręgowy Oddział
w Białymstoku
NIE MASZ ZAWODU
ZGŁOŚ SIĘ
na kursy zawodowe:
— kucharskie,
— kelnerskie,
— kucharsko-kielnerskie,
— działy maszynowego,
— krawiectwa damskiego,
— slusarsko-tokarskie,
— spawania elektrycznego,
— gazowego,
— konserwacji urządzeń
chłodniczych,
— mechanicznych
samochodowych.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje
biuro Oddziału: Białystok,
ul. Lipowa 34 codziennie od 7.30-
15.30, Tel. 208-12.

K 2741-0

„WARTBURGA”

„WARTBURGA” (1977) — sprze-
dam, tel. 330-85 (po 15).
„ZAPOROŻCA” (rok prod. 1976),
stan dobry, z powodu wy-
jazdu — sprzedam, Białystok, Mi-
szka 1, 1 m 188, tel. 414-311 (po
16).

g 7595-1
WARTBURGA 353 — sprzedam,
ul. Bacieczki 89.
g 7592-1
„ZAPOROŻCA” (maj 1981) —
sprzedam, Gródek, ul. Białostoc-
ka 32 (po godz. 15).
g 7555-1

W DNIU 16 sierpnia został otwarty
skup motocyklistów prowadzący
sprzedaż i skup części samocho-
dowych i sprzętów i zagranicz-
nych przy ul. Wągrowej 120 —
czynny w godzinach od 9 do 17.
Nadziejka.

g 7593-1
SAMOCZÓD „Audi” 80 GL (rok
1976) — sprzedam, Hajnówka, ul.
Lipowa 7B/12.
g 7541-1
„FIAT” 125 — sprzedam, Su-
wałki, ul. Krasińskiego 5.
Sg 5854-1

ROZCZNEGO „FIAT” 125 p. zamie-
nie na „Poloneza”, tel. 211-55,
414-1.

g 7471-1
„FIAT” 1800 (1982) — sprzedam,
Narewska 9 m 49.
g 7614-1

„FIAT” 126 p. (1975) — sprze-
dam, tel. 414-335 (po 16).
g 7518-1
„FIAT” 126 p. 659 (1982 rok pro-
dukcji), stan idealny — sprzedam,
Białystok, Drzymały 43.
g 7578-1

NADWOZIE „Łady” po wypadku
— sprzedam, Białystok, ul. Kar-
powa 2.
g 7548-1
SILNIK, skrzynię biegów, tylny
most, zawieszanie tylne i przed-
nie do „Opła” 1700 — sprzedam,
J. Kulesza, Włocławek, 18-208
Kulesze Kościelne, woj. łomżyń-
skie.

„MOSKOWICZA” 412 po remoncie
— sprzedam, tel. 414-653.
g 7436-1
„MOSKOWICZA” 412 (silnik 408 po
kapitałnym remoncie, nowe błot-
niki, progi, drzwi) — tanio sprze-
dam, Krzysztof Galicki, Oleśnik,
Lipowa 43.
p 1859-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUĆIA

Kol. GRZEGORZOWI

KŁUCZYKOWI
Kierownikowi Zakładu Usługo-
wego
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja i współpracownicy
Wojewódzkiego Przedsiębior-
stwa Handlu Wewnętrznego
w Białymstoku.
K 3334-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUĆIA

Kol. SYLWESTROWI
JANKOWSKIEMU
z powodu śmierci
Matki
i tragicznej śmierci
Syn
składają:
Zarząd i współpracownicy
„Spółem” WSS w Łomży,
K 3321-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUĆIA

Kol. SYLWESTROWI

JANKOWSKIEMU
z powodu śmierci
Matki
i tragicznej śmierci
Syn
składają:
Zarząd i współpracownicy
„Spółem” WSS w Łomży,
K 3321-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUĆIA

Kol. SYLWESTROWI
JANKOWSKIEMU
z powodu śmierci
Matki
i tragicznej śmierci
Syn
składają:
Zarząd i współpracownicy
„Spółem” WSS w Łomży,
K 3321-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUĆIA

Kol. SYLWESTROWI
JANKOWSKIEMU
z powodu śmierci
Matki
i tragicznej śmierci
Syn
składają:
Zarząd i współpracownicy
„Spółem” WSS w Łomży,
K 3321-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUĆIA

Kol. SYLWESTROWI
JANKOWSKIEMU
z powodu śmierci
Matki
i tragicznej śmierci
Syn
składają:
Zarząd i współpracownicy
„Spółem” WSS w Łomży,
K 3321-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUĆIA

Kol. SYLWESTROWI
JANKOWSKIEMU
z powodu śmierci
Matki
i tragicznej śmierci
Syn
składają:
Zarząd i współpracownicy
„Spółem” WSS w Łomży,
K 3321-1

UWAGA ROLNICY!

WARSZTATY SZKOLNE
ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH
w BIELSKU PODLASKIM, ul. Szkolna 12
PRZYJMĄ ZAMÓWIENIA NA
produkcję półautomatycznych ciągników sadza-
rek do ziemniaków.
Przewidywana cena 22.500 zł.
Decyduje kolejność zgłoszeń.
K 3242-1

„POLONEZA” 2000 — sprzedam.

Białystok, ul. Saturna 7.
g 7533-1
SAMOCZÓD „Syrena” 104 —
sprzedam, Włodowice, Sejny, ul.
Kobarskiego 17 m 17.
p 1893-1
„SYRENE” 104 do remontu lub
na części — sprzedam, Zapieć 24,
g 7559-1

ZGUBIŁ

POZOSTAWIONA parasolka w
„Tali” odebrać: Pomorska 38.
g 7574-1
ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia
Nr H 47919. Działek Leszcz.
g 7565-1

SKRADZIONO wkładki zaopatrze-
nia SH Nr 44519, SH 445120, SH
445122, SH 445121 na nazwisko i
wianek Stefan, Maria, Ewa, Jo-
lanta.
g 7559-1

SKRADZIONO wkładki zaopatrze-
nia H Nr 59597, H 595932 na na-
zawisko Jakubek Ewa, Adam.
g 7567-1
SKRADZIONO wkładkę zaopatrze-
nia seria H Nr 55731 na nazwi-
sko Bielów Feliks.
g 7555-1

ZGUBIONO wkładkę 5 56234.
Grabowski Wiesław.
g 7639-1
8.VIII.82 r. skradziono wkładkę
zaopatrzenia seria H 48027. Bor-
nowski Tomasz.
g 7625-1

ZGUBIONA została wkładka za-
opatrzenia seria Am Nr 74127 na
nazwisko i imię Statkiewicz Zo-
fia.
p 1849-1
3.II. br. zgubiono wkładkę za-
opatrzenia H 757584 na nazwisko
Andrzejewski Mikołaj.
p 1847-1

30.VII.82 została zgubiona wkład-
ka zaopatrzenia seria H Nr 883047
na nazwisko i imię Piotrowski
Antoni.
p 1824-1
15.VII. została zgubiona wkładka
zaopatrzenia seria Ae Nr 265857
na nazwisko Grzyb Teresa, seria Ae
265935 Anna, Ae 256912 na nazwi-
sko Górka Maria.
p 1825-1

ROZNE

ATRAKCYJNA suknie ślubna —
sprzedam, Białystok, tel. 333-25.
g 7529-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUĆIA

Ob. EUGENIUSZOWI

WOROBIEJOWI
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Zarząd, Rada Spółdzielni, Ko-
misja Socjalno-Bytowa i Pra-
cownicy Spółdzielni Pracy
„Uniwersal” w Białymstoku.
K 3332-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUĆIA

Kol. JÓZEFOWI

GARSTCE
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Zarząd i współpracownicy
Spółdzielni Pracy „Promo-
tu” w Białymstoku.
K 3305-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUĆIA

Kol. ZOFII

REDLIŃSKIEJ
z powodu zgonu
Matki
składają:
Dyrekcja i współpracownicy
z OPGK w Białymstoku.
K 3304-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUĆIA

Kol. HALINIE

KUCHARSKIEJ
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, kolejarzy i kole-
dy z Przedsiębiorstwa W-
powszechniania Prasy i Książ-
ki w Białymstoku.
K 3331-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUĆIA

Kol. SYLWESTROWI

JANKOWSKIEMU
z powodu śmierci
Matki
i tragicznej śmierci
Syn
składają:
Zarząd i współpracownicy
„Spółem” WSS w Łomży,
K 3321-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUĆIA

Kol. SYLWESTROWI

JANKOWSKIEMU
z powodu śmierci
Matki
i tragicznej śmierci
Syn
składają:
Zarząd i współpracownicy
„Spółem” WSS w Łomży,
K 3321-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUĆIA

Kol. SYLWESTROWI

JANKOWSKIEMU
z powodu śmierci
Matki
i tragicznej śmierci
Syn
składają:
Zarząd i współpracownicy
„Spółem” WSS w Łomży,
K 3321-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUĆIA

Kol. SYLWESTROWI

JANKOWSKIEMU
z powodu śmierci
Matki
i tragicznej śmierci
Syn
składają:
Zarząd i współpracownicy
„Spółem” WSS w Łomży,
K 3321-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUĆIA

Kol. SYLWESTROWI

JANKOWSKIEMU
z powodu śmierci
Matki
i tragicznej śmierci
Syn
składają:
Zarząd i współpracownicy
„Spółem” WSS w Łomży,
K 3321-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUĆIA

Kol. SYLWESTROWI

JANKOWSKIEMU
z powodu śmierci
Matki
i tragicznej śmierci
Syn
składają:
Zarząd i współpracownicy
„Spółem” WSS w Łomży,
K 3321-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUĆIA

Kol. SYLWESTROWI

JANKOWSKIEMU
z powodu śmierci
Matki
i tragicznej śmierci
Syn
składają:
Zarząd i współpracownicy
„Spółem” WSS w Łomży,
K 3321-1

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH

CZSP w BIAŁYMSTOKU,
ul. Nowotki 1, tel. 311-09
OGŁASZA NABOR
do 2-letniego Policealnego Studium Zawodowego
o specjalności:
— finansie i rachunkowość
Wymagane dokumenty:
1. podanie,
2. życiorys,
3. świadectwo ukończenia Liceum Ogólnokształcą-
cego,
4. skierowanie zakładu pracy (tylko mężczyzn).
K 3315-1

13 SIERPNIA br. na trasie E-12
— Nowosielce miał miejsce wy-
padek śmiertelny. Świadczenie
wypadku proszeni są o skontak-
towanie się z rodziną. Halina Wa-
lińska, zam. Choroszcz, ul. Akce-
jowa 14.

g 7600-1
MATERIAŁY skóropodobne, tapie-
rerie, kaletnicze — oferuje
Zakład Przemysłowy przy ul. Dojły
Fabryczna 1, Gańska.
g 7690 0

SUKNIE ślubna — sprzedam, No-
wogrodzka 105/2, tel. 324-82 (po
16).
g 7422-1
PERKUSJE — sprzedam, Białys-
tok, Kuźniańska 19.
g 7576-1

MAGNETOFON stereo M 2405 S
z kolumnami — sprzedam, Białys-
tok, Mieszka 1, 4 m 114.
g 7595-1
SEGMENT „Lipsk 3” — sprzedam,
(Chętnie w rozliczeniu zamraża-
ki). Białystok, tel. 233-64.
g 7584-1

REGAŁY — sprzedam, Białystok,
Leśna 45 m 20 (godz. 8-17).
g 7580-1
REGAŁY nowe — sprzedam, Białys-
tok, Urocz. 14.
g 7470-1

SZAFĘ dwudrzwiową z nadstawą
— sprzedam, Antoniukowska 15
a/73.
g 7532-1
REGAŁ pokójowy — sprzedam,
Włodowice, Białystok, ul. Mono-
polowa 28 m 6 (dawna ul. Wilko-
torii).
g 7592-1

REGAŁ pokójowy — sprzedam,
Włodowice, Białystok, ul. Mono-
polowa 28 m 6 (dawna ul. Wilko-
torii).
g 7592-1
KOZUCH damski, duży — sprze-
dam. Przyjmie ucznia na miesz-
kanie. Białystok, tel. 311-45 (po
godz. 17).
g 7522-1

CYLINDER 1 gaźnik lub silnik do
MZ-250 „Trophy” — kupię. Ka-
zimir, Złoty, Kujawy 11, 19-504
Dubeninki.
p 1477-1
PIŁE motorowa PS-190 młotem u-
żywaną — sprzedam, Krynin, Gro-
dzka 48.
g 7593-1

KUPIE dołarkę elektryczną. Oferty
Biuro Ogłoszeń 7540.
g 7540-1
PLANDEKĘ i pałaki do „Zuka” —
sprzedam, Działek 12.
g 7569-1

KUPIE silnik spalinowy „Esa”.
Walenty Wysoki, Dąbrowki 30,
p-ta Wasilowa.
g 7571-1
LODOWKĘ „Silesia” nową kupię
kuchenną (gwarancja), tel. 266-83.
g 7568-1

WTRYSKARKĘ i formy — kupię.
Oferty Biuro Ogłoszeń 7477.
g 7477-1
SPREŻYNY z dwóch tapeczów
oraz troje drzewi z rozbiórki
— sprzedam, Białystok, Żurawia 21.
g 7508-1

KUPIE wózek inwalidzki dwuko-
łowy, 1440 Prosto z kraju, 1200
produkt lub zamienię na wózek
Duo 4. Białystok, Mickiewicza 51
m 7.
g 7550-1

WÓZEK inwalidzki dwukołowy
— sprzedam, Stefan Cychanowicz
Płociczno, koło Suwałk.
Sg 5853-1
GARAŻ, blaszak — sprzedam,
tel. 314-39.
g 7539-1

GARAŻ murowany przy Kozio-
wej — sprzedam. Oferty: Biuro
Ogłoszeń „7561”.
g 7561-1
WYNAJME lub kupię garaż. Białys-
tok, Al. 1 Maja 8/28.
g 7501-1

REJON ENERGETYCZNY Białystok przeprasa odbiorców za przer-
wy w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią:
— dnia 3.IX.1982 r. w godz. 7-15 w Michałowie, ul. Białostocka i
kol. Michałowa, Nowej Wólki.
— dnia 3.IX.1982 r. w godz. 7-15 w Białymstoku k/Michałowa i kol.
Białostocka.

— dnia 6.IX.1982 r. w godz. 7-15 w Kuźniku i II.
— dnia 7.IX.1982 r. w godz. 7-15 w Kuźniku, Nowe, Kallitnik.
— dnia 8.IX.1982 r. w godz. 7-15 w Kuźniku, Nowe, Kallitnik.
W/w przerwy spowodowane są remontem urządzeń energetycznych.
Blizszych informacji udziela Pogotowie Elektryczne, tel. 991.
k 3058-1

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.30 „Fesien 82”
15.30 — Klasa — zespół
wokalny
15.55 Program dnia
16.00 Dla młodych widzów: Ki-
no w waszych rodzinach
16.30 Dla dzieci: „Tik-Tak”
17.00 Dziennik
17.30 Losowanie Małego Lotka i
Express Lotka

17.35 Rozmaitości sportowe
18.00 „Pamięć wzniesła”:
„Saxofon, III balladon”
18.15 „Zakazane piosenki” —
piosenki z filmu
18.25 „Świadkowie” cz. I.
18.30 Własne rodzinie
19.00 „By nie zdarzyło się już” —
piosenki pokój
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.18 „Wzrost i miłość” — jak by-
ło — film dokum.
21.15 „Święta miłość” — estra-
da poetycka

21.30 „Leczyć się takty” — pro-
gram publicyst.
22.20 Dziennik
22.40 Melodia na dobranoc.

PROGRAM II

17.35 Program dnia
17.30 Kino „dwójki”, „Gorkie
dzieństwo” — radziecki film
wojenny-obyczajowy
16.40 Wystąpienie sekretarza Ko-
misji Ludowego Sejmiku Ludowe-
go

SPÓŁDZIELNIA KOLEK ROLNICZYCH w TRZCIANNEM, woj. łomżyńskie ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY o obniżonej wartości wyceny o 30 proc. na n/w maszyny:

L.p.	Nazwa	Typ	Nr fabr. lub inwentarz.	Cena wywoławcza zł	Miejsce post. ZUM
1.	Ładowacz chwytakowy	UNHZ-500	3349	52.332	Trzcianné
2.	Rozsiewacz wapna	RCW-3	31072	23.587	„
3.	„	RCW-3	28119	25.133	„
4.	Myjnia bojlerowa	MB-1b	2241	20.944	„
5.	Odmierzacz paliw	DE-10	11034	13.832	„
6.	Ostrzałka do kos	ANS-1	IV/1/3	12.064	„
7.	Przyczepa wywrotka	D-47A	60621	33.130	„
8.	„ skrzyniowa	D-50	32878	36.609	„
9.	„	D-50	34204	29.641	„
10.	Rozsiewacz nawozów	RNP	6712	18.088	Brzeziny
11.	Cysterna do wody	CA-2	7833	2.898	„

Przetarg odbędzie się w dniu 14 września 1982 r. o godz. 10 w ZUM Trzcianné.
W/w sprzęt oglądać można codziennie oprócz niedziel w godzinach od 7—15 w miejscu post. ZUM.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie SKR najpóźniej na 2 godziny przed przetargiem, lub przekazać pocztowym na konto SKR Nr 845005-5379-131 BGZ Łomża najpóźniej w przeddzień przetargu. K 3029-1

ZOOTECHNICZNY ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY w SIEJNIKU, 19-400 OLECKO ogłasza I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż zbędnych pojazdów i maszyn rolniczych.
Przetarg odbędzie się w dniu 16 września 1982 r. o godz. 10 w budynku ZSD Siejnik na n/w sprzęt:

	Nr	Rok prod.	Cena
1. Samochód ciężarowy „Star” A 29	25492	1972	150.000
2. Samochód ciężarowy „Zuk” A13	212534	1975	105.000
3. Przyczepa samochodowa D 44 A	2948	1976	28.800
4. Przyczepa samochodowa D 47 A	85234	1977	55.760
5. Przyczepa rolnicza D 50	201/53/72	1972	55.300
6. Przyczepa rolnicza D 35M	88206	1972	42.160
7. Roztrząsacz obornika RT 44	11016	1979	55.539
8. Ładowacz obornika T-214	780853	1973	70.680
9. Rozsiewacz wapna RCW-3	442/69/77	1977	31.680

UWAGA:
Istnieje możliwość zakupu pełnowartościowych części zamiennych do: siewnika Mazur I, Siewkarni E 067/1, ciągnika C-330, kosiarki rotacyjnej RZS-160 oraz po cenie złomu użytkowego siewnika talerzowy SzU-3,6. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej można wpłacić w kasie ZSD Siejnik lub na konto 879127-1502 BGZ w Elku do dnia 15 września 1982 r. Sprzęt można oglądać codziennie od godz. 7—15.
Cena maszyn nie sprzedanych w pierwszym przetargu zostanie obniżona o 25 proc. — 50 proc.
II przetarg odbędzie się w dniu 16 września 1982 r. o godz. 12. Maszyny ujęte w pozycji od 3—9 sprzedawane będą wyłącznie rolnikom, którzy przedstawia aktualny nakaz płatniczy podatku gruntowego. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 3025-1

OKRĘGOWY ZARZĄD LASÓW PAŃSTWOWYCH ogłasza PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

— samochód marki „Syrena” R-20, nr podwozia 281515, nr silnika 209659 stanowiącego własność Nadleśnictwa Drygały.

Pojazd garażowany jest w Nadleśnictwie Drygały. Przetarg odbędzie się w budynku Nadleśnictwa. Cena wywoławcza pojazdu wynosi 96.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 września 1982 r. o godz. 10.

Przystępujący do przetargu obowiązują wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pojazdu do kasy lub na konto Nadleśnictwa najpóźniej w przeddzień odbywania się przetargu.

W wypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Cena wywoławcza II przetargu zostanie obniżona do 50 proc.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 3237-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w DĄBROWIE BIAŁOSTOCKIEJ ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na niżej wymienione pojazdy:

	Rok produkcji	Cena wywoławcza zł
1. „Zuk” A-03	1969	96.750
2. „Zuk” A-13	1975	107.500
3. „Robur” furgon	1976	165.000

oraz PRZETARG OGRANICZONY na n/w pojazdy:

1. „Ursus” C-355	1973	130.560
2. „Ursus” C-330	1976	244.188
3. Przyczepa D-47B	1978	50.320
4. Przyczepa D-47A	1973	60.248
5. Przyczepa D-47A	1973	49.232
6. Ładowacz „TUR”	1976	36.660

W przetargu ograniczonym na ciągniki i przyczepy mogą brać udział wyłącznie rolnicy z gminy Dąbrowa Białostocka i Nowy Dwór.
Przetarg odbędzie się w dniu 14 września 1982 r. o godz. 10 w siedzibie Gminnej Spółdzielni, Plac Kościuszki 4.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto spółdzielni Nr 5135-1241 w NBP w Sokółce najpóźniej w przeddzień przetargu. Pojazdy można oglądać codziennie oprócz dni wolnych od pracy i świąt od godz. 7 do 14 w bazie GS w Dąbrowie Białostockiej.

Jeżeli I przetarg nie dojdzie do skutku — II przetarg odbędzie się w dniu 28 września 1982 r.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 3194-1

AKADEMIA MEDYCZNA w BIAŁYMSTOKU ogłasza PRZETARG

na sprzedaż pod rozbiórkę budynków mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarczymi położonymi przy ul. Szpitalnej w Białymstoku:

	Cena wywoławcza
I przetarg II przetarg III przetarg	
1. Ul. Szpitalna 20/1 38.000	19.000 9.500
2. Ul. Szpitalna 20/1a 44.000	22.000 11.000
3. Ul. Szpitalna 20/2 56.000	28.000 14.000

Oferty należy składać w kopertach w Dziale Inwestycji Akademii Medycznej do dnia 15 września 1982, Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy AMB (w pałacu) do dnia 14 września 1982 r. w godz. 10—13.

Otwarcie ofert I przetargu nastąpi w dniu 15 września 1982 r. o godz. 10 w Dziale Inwestycji AM.

UWAGA: II i III licytacja niesprzedanych budynków w I licytacji odbędzie się w dniu 16 września 1982 r. o godz. 10.

Wpłata wadium na II i III przetarg obowiązuje do dnia 15 września 1982 r.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Dziale Inwestycji AMB, tel. 205-44.

Ogłaszający przetarg uprawniony jest do swobodnego wyboru oferenta bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 3221-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w CZERWONYM DWORZE k.Węgorzewa, woj. suwalskie ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY oraz II PRZETARG NIEOGRANICZONY jeżeli I przetarg nie dojdzie do skutku na sprzedaż n/w sprzętu rolniczego:

1. Ciągnik „Ursus” C-360, nr fabr. 274485, rok produkcji 1976, — cena wywoławcza 220.000 zł.
2. Ciągnik „Ursus” C-360, nr fabr. 274021, rok prod. 1976, — cena wywoławcza 210.000 zł.
3. Roztrząsacz obornika RT-41, nr fabr. 12396, rok produkcji 1971, — cena wywoławcza 36.788 zł.
4. Roztrząsacz obornika RT-41, nr fabr. 3785, rok produkcji 1975, — cena wywoławcza 42.300 zł.
5. Roztrząsacz obornika RT-41, nr fabr. 49256, rok produkcji 1976, — cena wywoławcza 35.134 zł.
6. Siewnik zbożowy S 045, nr fabryczny 370, rok produkcji 1977, — cena wywoławcza 74.248 zł.
7. Siewnik zbożowy S 045, nr fabr. 439, rok prod. 1977, — cena wywoławcza 72.516 zł.
8. Siewnik zbożowy „Mazur”, nr fabr. 3536, rok prod. 1971, — cena wywoławcza 17.190 zł.
9. Rozsiewacz nawozów RNP, nr ewidenc. II/4/9, rok produkcji 1977, — cena wywoławcza 39.650 zł.
10. Ładowacz czołowy „Tur-1”, nr ewidenc. II/8/10, rok produkcji 1975, — cena wywoławcza 21.284 zł.

I przetarg odbędzie się w dniu 15 września 1982 r. o godz. 10 w biurze RSP w Czerwonym Dworze — II przetarg w tym samym dniu o godz. 12.

W przetargu mogą brać udział osoby prywatne lub instytucje upoważnione.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie RSP najpóźniej do dnia poprzedzającego przetarg do godz. 15.

Powwyższy sprzęt można oglądać codziennie w godz. 7—15. K 3239-1

PANSTWOWY OSRODEK MASZYNOWY w SIEMIATYCZACH ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu „Zuk” A03, nr fabryczny 73561, rok produkcji 1969, nr rej. BKB 678 N, — cena wywoławcza 78.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 września 1982 r. o godz. 10 w biurze POM przy ul. Ciechanowieckiej 29. Pojazd można oglądać codziennie w dni robocze w godz. 10—14 w POM.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie POM najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. K 3251-1

OSRODEK TRANSPORTU LEŚNEGO w Białymstoku, Aleja 1000-lecia Państwa Polskiego 75/1 ogłasza I PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionych samochodów ciężarowych „Skoda” 706 typ MTS-24 (samowyladowcze):

Nr rejestracyjny	Rok produkcji	Cena wywoławcza
BKA 519 S	1978	352.800
BKA 388 D	1978	411.600
BKA 384 D	1978	323.400

Samochody można oglądać w dni robocze w Terenowym Oddziale Ruchu w Czarnej Białostockiej, ul. Podlesna 1 w godz. 7—15.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 września o godz. 10 w budynku TOR w Czarnej Białostockiej.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie OTL najpóźniej w przeddzień przetargu oraz przedstawić aktualne zaświadczenie z właściwych terenowych Wydziałów Komunikacji o prowadzeniu działalności transportowej samochodem ciężarowym. Wpłata wadium na samochód o najwyższej cenie uprawnia do wzięcia udziału w przetargu na wszystkich pojazdy.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. Ceny pojazdów zostaną obniżone o 20 proc.

Zastrzega się prawo do odwołania przetargu bez podania przyczyn. K 2945-1

WOJEWÓDZKI URZĄD POCZTY w ŁOMŻY ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

— wykonanie elewacji budynku głównego WUP w Łomży przy Pl. Dubois 1.

Blizszych informacji udziela Dział Administracyjno-Gospodarczy WUP, Pl. Dubois 1, tel. 29-12, pokój Nr 8.

Termin składania ofert upływa z dniem 7 września 1982 r.

Dokumentacja techniczna do wglądu w w/w dziale tutejszego Urzędu w godz. 10—14 w dniach 3—7 września 1982 r.

WUP zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K 3216-1

ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKLEJEK w BIAŁYMSTOKU, ul. Dojłidy Fabryczne Nr 24, tel. 410-359, wew. 13 ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu ciężarowego marki „Star” 244, skrzyniowy, nr silnika ZNN 915, nr podwozia 04294, rok produkcji 1978, technicznie sprawny na chodzie.

Cena wywoławcza wynosi 651.600 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 7 września 1982 r. o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa.

Samochód można oglądać codziennie od godz. 14 z wyjątkiem wolnych sobót i niedziel.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielce, instytucje i osoby fizyczne. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 3214-1

P.P. POLMOZBYT w B-stoku podaje do publicznej

wiadomości, że dnia 14 września 1982 r. o godz. 10.00 w świetlicy przedsiębiorstwa przy ul. Zwycięstwa 10 odbędzie się licytacja samochodów w trybie ustalonym Zarządzeniem Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 14.I.1967 r. w sprawie sprzedaży indywidualnym nabywcom pojazdów samochodowych przez przedsiębiorstwa zgrupowane w PTHM M.P. nr 9 z 1967 r.

L.p. Marka i typ	Nr podwozia	Cena wywoławcza do I licytacji	Cena wywoławcza do II licytacji
1. Syrena 105	463089	220.108	154.076
2. Zaporzeć Zaz 968	55171	220.652	154.457
3. Syrena 105	504663	241.640	169.148
4. Fiat 126P	8042789	227.599	159.320
5. Zaporzeć	1758631	288.231	201.762
6. Skoda 105S	2509620	396.720	277.704
7. Skoda 105S	2494987	395.920	277.144
8. Skoda 105S	2498500	394.776	276.344
9. Skoda 105S	2497697	398.114	278.680
10. Skoda 105S	2498541	398.640	279.048
11. Skoda 105S	2508032	396.312	277.419
12. Skoda 105S	2498604	396.488	277.542
13. Zaporzeć Zaz 968	299388	286.154	200.308
14. Zaporzeć Zaz 968	290508	288.108	201.676
15. Fiat 125P	2029946	454.200	317.940

Samochody udestopione są do oglądania w godz. 9—14.00 w magazynie samochodów, ul. Ciołkowskiego 2 dnia 13 września 1982 r.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa w dniu przetargu w godz. 8—10.00.

Wpłata wadium w wysokości najwyższej upoważnia do wzięcia udziału w licytacji każdego z wymienionych samochodów.

UWAGA:

II licytacja nie sprzedanych samochodów w I licytacji odbędzie się dnia 15 września o godz. 10.00.

P.P. POLMOZBYT nie odpowiada z tytułu gwarancji i rękojmi za wady fizyczne sprzedanych samochodów. K 3106-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA w PAWŁACH ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż:

	rok prod.	cena
— Ciągnik „Ursus” C-355	1976	161.280
— „ „ „ C-360	1977	176.400
— „ „ „ C-360	1977	285.600
— „ „ „ C-360	1977	210.000
— Przyczepa D 46 A	1976	81.200
— „ „ D 46 A	1976	67.280
— „ „ D 44 B	1976	54.000
— „ „ D 47 A	1978	70.720
— „ „ D 47 B	1976	65.280
— „ „ D 47 B	1976	66.640
— „ „ D 47 B	1977	91.120
— Głębogryzarka gg z-1,6	1977	11.016
— Roztrząsacz obornika RT-41h	1976	73.125
— Rozsiewacz nawozów RNP	1976	34.000
— Prasa K 442	1976	185.000
— „ K 442	1978	152.500
— Siewnik „Poznaniak” SO 43	1976	32.390
— Opryskiwacz zawieszany ORZ 300	1978	10.350
— „ „ ORZ 313	1977	35.840
— Przyrząd Z — 308	—	87.599
— Silosokombajn SK — 80	1977	174.300
— Siewnik zbożowy Polanin S-045	1977	115.038
— Brona zębowa zawieszana BZZ-3	1978	3.472

Przetarg odbędzie się w biurze RSP Pawły w dniu 15 września 1982 r. o godz. 9. W przypadku niesprzedania sprzętu w I przetargu — II przetarg nieograniczony odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wartości kupowanej maszyny w biurze RSP. K 3246-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w MILENKOWCACH ogłasza I PRZETARG OGRANICZONY na n/w sprzęt:

L.p. Nazwa maszyny	Typ	Nr fabryczny	Cena wywoławcza
1. Przyczepa	D-46B	T-V-2/6	36.366
2. „	D-47B	T-V-2/14	59.936
3. „	D-47B	T-V-2/29	48.062
4. „	D-47B	T-V-2/25	61.853
5. „	D-46B	T-V-2/8	37.862
6. „	D-47B	T-V-2/2	45.084
7. Siewnik zbożowy	SZU-3,6	T-IV-2/7	73.660
8. Żurawik budowlany	Pionier	25/81	6.734
9. Pług zawieszany	PN-4-35	T-IV-1/57	28.609
10. Podbieracz	5953/00-000/1	—	21.060
11. Rozsiewacz	RCW-3	T-IV-2/5	32.486
12. Przyrząd do wysokośrodkowych	Z-308	3765	87.599
13. Pługofrezarka	PFZ-235	1373	11.462
14. Podbieracz	—	5953/00	21.060
15. Opryskiwacz	ORZ-403	T-IV-1/55	17.120
16. Głębogryzarka	GGZ-1,6	557	6.194
17. Ciągnik „Ursus”	C-355 M	268640	94.080

oraz PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

18. Żuraw samochodowy ZSH-3 4798 350.000
Przetarg odbędzie się w dniu 14 września 1982 r. o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej 2 godziny przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu. K 3200-1

„SPOŁEM” WSS ODDZIAŁ ELK ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu marki „Nysa” nr rej. SUA-142 R, rok produkcji 1973, silnik S-20 nr 348124, nr podwozia 107699, — cena wywoławcza 101.750 zł.

Pojazd można oglądać w dni powszednie w godz. 7—15. Przetarg odbędzie się w dniu 14 września 1982 r. o godz. 10 w biurze przy ul. Słowackiego 3.

W razie niesprzedania pojazdu w I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy WSS O/Elk. K 3241-1

SPÓŁDZIELNIA KOLEK ROLNICZYCH w SOKOLACH ogłasza PRZETARG OGRANICZONY

dla rolników indywidualnych z rejonu gminy Sokółka na sprzedaż sprzętu rolniczego:

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w HAJNÓWCE, ul. Warszawska 108 ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie instalacji odgromowej na 40 punktach skupu mleka wraz z pomiarami na terenie działania spółdzielni. Wartość robót określa się na sumę 600.000 zł. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne posiadające uprawnienia. Informacji o zakresie robót udziela Dział Techniczny w godz. 7—15, tel. 20-51, wew. 18. Przetarg odbędzie się w 14 dniu roboczym od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 11 w biurze spółdzielni. Oferty pisemne składać na adres spółdzielni z napisem „Przetarg”. Termin wykonania robót ustala się na dzień 15 października 1982 r. Spółdzielnia zastrzega prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 3215-1

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU OWOCOWO-WARZYWNEGO w BIAŁYMSTOKU ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż następujących przyczep:

1. Przyczepa skrzyniowa D-44 A, nr fabr. 8444, rok produkcji 1968, — cena wywoławcza 24.966 zł.
1. Przyczepa wywrotka D 35M, nr fabryczny 54924, rok produkcji 1971, — cena wywoławcza 22.358 zł.

Przetarg odbędzie się w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 10 w Zakładzie przy ul. Reymonta 1 a.

Przyczepy można oglądać na terenie Zakładu przy ul. Reymonta 1 a od godz. 7 do godz. 15 w każdy dzień powszedni.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy przedsiębiorstwa.

W przypadku braku reflektantów w przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 3183-1

URZĄD CELNY w Kuźnicy podaje do wiadomości, że w dniu 16 września 1982 r. w siedzibie Urzędu (Dworzec PKP) o godz. 10.30 odbędzie się publiczna licytacja n/w samochodów oraz silnika:

	I licytacja	II licytacja
1. Audi 100 LS	267.750 zł	178.750 zł
2. Mercedes — Benz 280 S	309.375 zł	206.250 zł
3. Silnik samochodowy z zapłonem iskrowym 100 LS	36.940 zł	24.625 zł

W przypadku niesprzedania samochodów w I licytacji zostaną one wystawione na II licytację, która odbędzie się w dniu 17 września 1982 r. o godz. 10.30.

W/w samochody oraz silnik zostaną wystawione do oględzin w dniu 13 września 1982 r. w miejscu garażowania (Dworzec PKP) od godz. 10 do godz. 13.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Urzędu Celnego w Kuźnicy (Dworzec PKP) najpóźniej w przeddzień licytacji do godz. 14.

Licytacja będzie prowadzona w myśl ustawy z dnia 17.06.66 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. Nr 24, poz. 151) oraz Rozp. Ministra Finansów z dnia 6.10.1966 r. (Dz. U. Nr 44, poz. 265).

Nabywca samochodu lub silnika może od razu wpłacić całość należności, względnie ma obowiązek dokonania natychmiast wpłaty 20 proc. przeliczowanej sumy, pozostała natomiast część w nieprzekraczalnym terminie z licytacji I i II do godz. 12, dnia następnego.

W przypadku niewpłacenia pozostałej części w w/w terminie pierwsza wpłata przepada.

Urząd Celný w Kuźnicy nie odpowiada za wady ukryte, braki części i wyposażenia oraz zastrzega sobie prawo wycofania samochodu i silnika bez podania przyczyn. K 3147-1

URZĄD CELNY w KUŹNICY podaje do wiadomości, że w dniu 20 września 1982 r. w siedzibie Urzędu (Dworzec PKP) o godz. 10.30 odbędzie się publiczna licytacja n/w taksometrów:

	Cena wywoław.	Cena wywoław.
	I licytacja	II licytacja
1. Taksometr TAM-L nr fabr. 18426-73	8.085 zł	5.390 zł
2. Taksometr TAM-L nr fabr. 14120	6.930 zł	4.620 zł
3. Taksometr TAM-L nr fabr. 18426-73	9.818 zł	6.545 zł
4. Taksometr TAM-L nr fabr. zatarty	9.240 zł	6.160 zł

W przypadku niesprzedania taksometrów w I licytacji zostaną one wystawione na II licytację, która odbędzie się w dniu 21 września 1982 r. o godz. 10.30.

Licytacja będzie prowadzona w myśl ustawy z dnia 17.VI.1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz.U.Nr 24 poz. 151 z 1966 r.) oraz Rozp. Ministra Finansów z dnia 6.10.1966 r. (Dz. U. Nr 44 poz. 265 z 1966 r.).

Nabywca taksometru ma obowiązek dokonania natychmiast wpłaty przeliczowanej sumy.

Urząd Celný w Kuźnicy nie odpowiada za wady ukryte, części i wyposażenia oraz zastrzega sobie prawo wycofania taksometrów z licytacji bez podania przyczyn. K 3146-1

URZĄD MIEJSKI WYDZIAŁ FINANSOWY BIURO KOMORNICZE w BIAŁYMSTOKU, ul. Kilińskiego 14 ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:

- „Żuk” furgon A-06, nr fabryczny 193362, rok produkcji 1974, — cena wywoławcza 53.750 zł.

W/w pojazd można oglądać w garażu przy ul. Słonimskiej 38 w dniach 13—15 września 1982 r. w godz. 9—10.

Przetarg odbędzie się 16 września 1982 r. o godz. 10 w Wydziale Finansowym Urzędu Miejskiego, ul. Kilińskiego 14, pokój Nr 7.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. wartości pojazdu do kasy Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego najpóźniej w dniu przetargu.

W razie niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13. Wadium z I przetargu zachowuje ważność na II przetarg.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 3220-1

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO w BIAŁYMSTOKU, ul. Borsucza 2 organizuje w dniu 17 września 1982 r. o godz. 10 w Kierownictwie Grupy Robót w Sokółce, ul. M. Buczka 11 I **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:

Nazwa	Nr rej.	Ro- produkcji	Cena wywoławcza
Syrena R-20	BKB 008D	1977	48.000
Syrena R-20	LOB 008C	1977	48.000
ZiŁ 130 G	BKB 052D	1979	318.000
Star C 28	BKA 338X	1971	81.000
Star C 28	BKB 033D	1971	81.000
Naczepa D 68	BKP 123K	1971	28.000
Naczepa D 68	BKP 156D	1971	28.000

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy WSBW Białystok, KGR Sokółka, lub na konto BGŻ O/W Białystok 805012—5698. W przypadku niesprzedania pojazdów w I przetargu — II przetarg odbędzie się 20 września 1982 r. o godz. 10. Sprzęt można oglądać w dni robocze w KGR Sokółka od godz. 7 do 15. K 3268-1

FABRYKA PRZYZRĄDÓW I UCHWYTÓW „PO-NAR-BIAL” w Białymstoku ul. Łukowa 3 ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż 2 szt. samochodów „Syrena” R-20:

- poz. 1. — Nr rej. BKD 653D, nr podwozia 269281, rok budowy 1974, stopień zużycia 75 proc. Cena wywoławcza 60.000 zł.
- poz. 2. — Nr rej. BKD 496C, nr podwozia 129433, rok budowy 1975, stopień zużycia 70 proc. Cena wywoławcza 72.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 września 1982 r. o godz. 10 w świetlicy FPIU przy ul. Łukowej 3. W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11 (z ceną wywoławczą obniżoną o 50 proc.).

Samochody można oglądać na trzy dni przed przetargiem w godz. 12—14 poz. 1 — FPIU Oddział Uchwyty Precyzyjnych, ul. Szosa Północno-Obwodowa 36. Poz. 2 — Stacja Obsługi Auto-Moto-Klub, ul. Kraszewskiego.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w dniu 14 września 1982 r. do godz. 9.30 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Fabryki. K 2959-1

WZSR „Sch” ZAKŁAD OBROTU ARTYKUŁAMI PRZEMYSŁOWYMI I SPOŻYWCZYMI w Białymstoku ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:

- samochodu marki „Robur” — furgon, typ LO 3000, numer rejestracyjny BKA 746 P, rok produkcji 1976, — cena wywoławcza — 319.250 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 września 1982 r. o godz. 10 w Hurtowni Specjalistycznej ZOAPiS w Łapach, ul. Harcerska 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 12 do kasy ZOAPiS w Białymstoku, ul. Botaniczna 8.

W przypadku niedojścia do skutku sprzedaży w I przetargu, II i III przetarg odbędą się w tym samym dniu.

Samochód można oglądać codziennie na placu hurtowni ZOAPiS w Łapach, ul. Harcerska 10. K 2864-1

BIELSKO PODLASKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE w BIELSKU PODLASKIM ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż samochodów:

- „Fiat” 125P 1300, nr fabr. 758254, rok prod. 1978, cena wywoławcza 226.500 zł.
- „Żuk” A-09, nr rej. BKB 186H, rok produkcji 1972, cena wywoławcza 85.000 zł.
- „Żuk” A-13, nr rej. BKB 394H, rok produkcji 1974, cena wywoławcza 83.750 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 września 1982 r. o godz. 9 przy ul. Rejonowej 5.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy przedsiębiorstwa w Bielsku Podlaskim, 1 Maja Nr 19.

Samochody można oglądać w dni robocze w godz. 11—13 w Bazie Sprzętu przy ul. Rejonowej 5.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się 21 września 1982 r. o godz. 11. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 3235-1

ŁÓŻYŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI TURYSTYCZNEJ „BIEBRZA” w ŁÓŻY ogłasza I **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż samochodu ciężarowego „Robur” LO-3000, nr podwozia 29920-04007, nr silnika 3493-04030, rok produkcji 1979, — cena wywoławcza 180.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 września 1982 r. o godz. 10 w biurze przedsiębiorstwa przy ul. Zamiejskiej 6.

Pojazd można oglądać w godz. 12—15 na terenie przedsiębiorstwa przy ul. Zamiejskiej 6.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy przedsiębiorstwa.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 3190-1

ODDZIAŁ UCHWYTÓW PRECYZYJNYCH „PO-NAR-BIAL” w BIAŁYMSTOKU, Szosa Północno-Obwodowa 36 ogłasza **PRZETARG OGRANICZONY** na sprzedaż:

- ciągnik C-4011, nr rej. BKC 004B, nr fabryczny 88695, rok budowy 1968, — cena wywoławcza 90.164 zł.

PRZETARG NIEOGRANICZONY dla — samochodu „Volga” Gaz-24, nr rej. BKB 781C, nr podwozia 163297, rok budowy 1973, stopień zużycia 75 proc. — cena wywoławcza 163.600 zł.

Dla poz. 1 sprzedaż dla rolników woj. białostockiego z ważnym zaświadczeniem wydanym przez Naczelnika Gminy.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 września 1982 r. o godz. 11 w świetlicy OUP przy ul. Szosa Północno-Obwodowa 36.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12 z ceną wywoławczą obniżoną o 50 proc.

Pojazdy można oglądać na tydzień przed przetargiem w godz. 10—14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. do kasy OUP w poniedziałki, środy i piątki w godz. 13—14.30. K 3185-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH w BIAŁYMSTOKU, ul. I Armii Wojska Polskiego 9 ogłasza **PRZETARG** w którym mogą wziąć udział jednostki państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne, na sprzedaż baru składanego z elementów drewnianych i drewnopochodnych o pow. 200 m kw. (typ „Mikołajki”) mieszczącego się przy ul. Świerkowej w Białymstoku. Cena wywoławcza 76.000 zł.

Otwarcie ofert nastąpi w 7 dni od daty ogłoszenia w biurze przedsiębiorstwa, pokój 217 o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 3112-1

AUTOMOBILKLUB PODLASKI w BIAŁYMSTOKU, ul. Lenina 19 ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż kompletnego kotła żeliwnego centralnego ogrzewania Eca IV A o powierzchni ogrzewczej 35 m kw., użytkowanego jeden sezon ogrzewczy.

Cena wywoławcza 114.496 zł.

Pozostałe wyposażenie kotłowni w tym: — pompy, silniki elektryczne i armatura będzie sprzedana po cenie złomowej nabywcy przedmiotowego kotła.

Wymieniony kocioł z armaturą można oglądać codziennie w godz. 7—15.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Przetarg odbędzie się dnia 8 września 1982 r. o godz. 10 w biurze Automobilklubu Podlaskiego.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium do kasy Automobilklubu Podlaskiego w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 3252-1

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO w ŁÓŻY ODDZIAŁ w WYSOKIM MAZOWIECKIM ogłasza I **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:

- samochodu „Żuk” A-11 (skrzyniowy), rok produkcji 1974, nr rejestr. LOE 216 H, — cena wywoławcza — 64.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 września 1982 r. o godz. 9 w siedzibie STW w Wysokim Mazowieckiem, ul. Ludowa 126.

W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki społecznej i osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej do godz. 8 w dniu przetargu w kasie STW.

Pojazd można oglądać codziennie w godz. 7—15 oprócz świąt i wolnych sobót.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II odbędzie się tego samego dnia o godz. 11. k 3181-1

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY w DĄBROWIE BIAŁOSTOCKIEJ ul. Kunawina 31 ogłasza II **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:

- samochodu marki „Syrena” R-20, nr podwozia 330986, nr silnika 388659, rok produkcji 1976, stopień zużycia pojazdu wynosi 40 proc. Cena wywoławcza II przetargu wynosi 28.200 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 września 1982 r. o godz. 11 w świetlicy spółdzielni przy ul. Kunawina 31. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w przeddzień przetargu do kasy spółdzielni w godz. od 8—14 lub na konto 5135-1906 NBP Sokółka.

Samochód można oglądać codziennie za wyjątkiem sobót i dni świątecznych w godz. od 13—15 na placu spółdzielni.

Zastrzega się unieważnienie przetargu lub wycofanie pojazdu bez podania przyczyn. K 3152-1

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w ELKU, ul. Mickiewicza 41 ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż przyczepy D-44 A, numer rejestracyjny SUM-488P, rok prod. 1974, nr fabr. 271. Cena wywoławcza I przetargu — 12.500 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 15 września 1982 r. o godz. 10 w siedzibie spółdzielni.

Przystępujący do przetargu obowiązani są do wpłacenia do kasy spółdzielni wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 13, przy czym cena wywoławcza zostanie obniżona o 20 procent.

Przyczepę można oglądać na placu spółdzielni w dni robocze w godz. 8—12.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 2925-1

BRYGADA REMONTOWO-BUDOWLANA przy MIEJSKIM ZESPÓLE EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNYM SZKÓŁ w BIAŁYMSTOKU, ul. Fabryczna 10 ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:

- samochodu osobowego marki „Fiat” 125 p, nr silnika 125669, nr podwozia 263347, rok produkcji 1974.

Cena wywoławcza 136.000 zł.

I przetarg odbędzie się w dniu 15 września 1982 r. o godz. 11 w biurze BRB MZEASzk. przy ul. Fabrycznej 10. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Cena wywoławcza II przetargu — 78.000 zł.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto II O/M Białystok Nr 5021-5685, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazd można oglądać codziennie oprócz wolnych sobót, niedziel i świąt w godz. 8—14 w bazie transportowej przy ul. Mazowieckiej 57 w Białymstoku.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K 3017-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIA” w RUCIANEM-NIDZIE, woj. suwalskie ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż samochodu marki „Robur” LO-3000, nr fabr. 07076, rodzaj pojazdu — skrzyniowy, ładowność 3 tony, nr silnika 33009, rok produkcji 1978. — cena wywoławcza 240.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 września 1982 r. o godz. 10 w biurze GS „Samopomoc Chłopska” w Rucianem-Nidzie.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto nr 79165-938 NBP w Piszcu.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. L 3115-1

ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY POLSKIEJ AKADEMII NAUK w POPIELNIE ogłasza **PRZETARG OGRANICZONY** na sprzedaż niżej wymienionych maszyn:

1. Ciągnik „Ursus” C-360, rok produkcji 1978, nr rej. SUA 935 C, — cena wywoławcza 203.580 zł.
2. Ciągnik „Ursus” C-360, rok produkcji 1978, nr rejestracyjny SUA 947 C, — cena wywoławcza 129.733 zł.
3. Syrena R-20, rok produkcji 1977, nr rej. SUA 934C, stopień zużycia 65 proc., — cena wywoławcza 84.695 zł.
4. Nysa M-522 lux, rok prod. 1977, rok rej. SUA 910 C, stopień zużycia 65 proc., — cena wywoławcza 150.165 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 września 1982 r. o godz. 10 w Zakładzie Doświadczalnym Polskiej Akademii Nauk w Popielnie.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest:

1. Wpłacić do kasy ZD PAN w Popielnie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej na 2 godziny przed przetargiem.
2. Biorący udział w przetargu pozycje 1 i 2 złożyć zaświadczenie wystawione przez właściwy dla miejsca zamieszkania rolnika Urząd Gminy lub przedstawić nakaz płatniczy podatku gruntowego.
3. Złożyć upoważnienie do udziału w przetargu. Maszyny można oglądać w dniach 1.IX.—10.IX.82 r. Pozycje 1 i 3 w Gospodarstwie Wejsuny.
- „ 2 w gospodarstwie Wielki Las.
- „ 4 w Gospodarstwie Popielno.

Na maszyny nie sprzedane w I przetargu odbędzie się II przetarg w tym samym dniu i miejscu o godz. 13. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu oraz wycofanie zgłoszonych do sprzedaży maszyn bez podania przyczyn. K 3020-1

P.K.P. SAMOCHODOWNIA w BIAŁYMSTOKU, ul. Kolejowa 3 ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż n/w pojazdów samochodowych:

1. Samochód sanitarny marki „Fiat” 125p A-1500, nr rej. BKB 432 C, nr podwozia 577104, nr silnika 732344, rok produkcji 1976, ogólny stopień zużycia 75 proc., — cena wywoławcza 67.500 zł.
2. Samochód sanitarny marki „Fiat” 125p A-1500, nr rej. BKA 740P, nr podwozia 262512, nr silnika 148107, rok produkcji 1974, ogólny stopień zużycia 75 proc., — cena wywoławcza 67.500 zł.
3. Samochód sanitarny marki „Fiat” 125p A-1500, nr rej. OSA 740D, nr podwozia 615741, nr silnika 408293, rok prod. 1977, ogólny stopień zużycia 75 proc., — cena wywoławcza 67.500 zł.

W/w samochody można oglądać w dni powszednie w godz. 10—13 w Samochodowni PKP Białystok, ul. Kolejowa 3, gdzie również odbędzie się I przetarg w dniu 16 września 1982 r. o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do Kasy Stacyjnej PKP, st. Białystok w godz. 8—12.

II przetarg na samochody nie sprzedane w I przetargu odbędzie się w dniu 17 września 1982 r. o godz. 10 również na terenie Samochodowni PKP Białystok, ul. Kolejowa 3.

Cena wywoławcza II przetargu zostanie ogłoszona przed rozpoczęciem się II przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 3186-1

PAŃSTWOWY OSRODEK MASZYNOWY w SZCZUCZYŃNIE ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż samochodu „Star” 20, typ cysterna do benzyny, nr fabryczny 10988, nr rej. LOC 110 X, rok produkcji 1954.

Cena wywoławcza 136.500 zł.

Samochód można oglądać każdego dnia od godz. 9—14.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 września 1982 r. o godz. 10 w biurze POM w Szczuczynie, ul. Sienkiewicza 1.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu na konto BGŻ Łomża nr 845005-1140-131 lub w kasie przedsiębiorstwa.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 3028-1

ZARZĄD MIEJSKI TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI w BIAŁYMSTOKU ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:

pieczywie raz jeszcze

Pieczyste ciasto jest faktem wstydlwym do którego nie przynajmniej nie producent, ani handel, ani tym bardziej Dział Zbytu WSS „Spółka” w Białymstoku, któremu to w artykule „Klientom chleb ciepły na myśli”, winę za ów fakt przypisać chciano. Nie porostaje zatem nie innego jak przypuszczać, że widmo starego chleba jest wytworem zbiorowej psychozy nabywców, którzy jednak sprawiedliwie oddają, przynajmniej, że w ostatnich tygodniach spotykają na sklepowych półkach chleb świeży a nawet gorący. Trudno zmuszać potencjalnego konsumenta do wniosków w problemy producentów pieczywa, ale może wyjaśnienie przedstawicieli WSS — głównego specjalisty do spraw produkcji Eugeniusza Sokolowskiego, sprawia, że na chleb będziemy patrzeć z należnym mu szacunkiem i przestaniemy grymasić.

Proces technologiczny produkcji chleba w dużych piekarniach — a takich WSS posiada w Białymstoku aż cztery (na ul. Pogodnej, Artilleryjskiej, Gospodarskiej i Marcukowskiej) — nie pozwala na wypieczenie małych partii pieczywa i trwa aż 37 godzin. Aby zatem zapobiec marnotrawstwu w postaci nadprodukcji, a z drugiej strony dostosować ilość dostarczonego na rynek chleba do aktualnego popytu, specjalista do spraw produkcji stara się wysondować w jakich dniach tygodnia zapotrzebowanie jest największe. Ustalono, że takimi dniami są dni przedświąteczne oraz piątki poprzedzające wolne soboty. Wówczas piekarnie przygotowują dla handlu zwiększoną o 50 proc. ilość chleba, wykorzystując maksymalnie moce produkcyjne. Niestety, nie zawsze ilość owa jest wystarczająca, o czym niejednemu potencjalny nabywca może się przekonać.

Fachowcy z branży piekarniczej starają się także określić średnie dzienne zapotrzebowanie na chleb. Nacierać to jednak dużo trudności, ponieważ w zależności od pory roku, waha się ono w granicach kilkudziesięciu ton i tak w ciągu pięciu dni kwietnia mieszkańcy Białegostoku spożywali dziennie średnio 51 ton chleba, w ciągu pięciu dni maja ok. 68 ton, zaś w pięciu analizowanych dniach czerwca, aż 78 ton dziennie. Przedstawione zestawienie wykazuje, że różnica w zapotrzebowaniu dziennym może sięgać aż 27 ton. Jest to ilość niebagatelna i sięga 30 proc. dobowej produkcji. Producenti przewidując dalszy

wzrost popytu na pieczywo w miesiącach jesienno-zimowych, jeszcze wiosną przystąpił do modernizacji Piekarni nr 2 na ul. Pogodnej (co pozwoli na zwiększenie produkcji o blisko jedną trzecią), oraz do remontów dwóch innych piekarni. Przeprowadzane prace były powodem okresowego obniżenia produkcji w granicach 20 ton dziennie, co natychmiast odczuł handel i klient.

Ani WSS, ani żadna inna firma nie może sobie pozwolić na trzymanie rezerw w postaci 30 proc. produkcji. Aby więc choć częściowo zneutralizować kłopoty nabywców, plynące z rozpiętości dziennego zapotrzebowania, a jednocześnie w trosce o właściwe zagospodarowanie i zminimalizowanie ilości zwrotów pieczywa nie sprzedanego, WSS wprowadził podział punktów sprzedaży detalicznej. Zostały wytypowane sklepy mające obowiązek prowadzenia całodziennego sprzedaży pieczywa, objęte trzema dostawami dziennymi oraz możliwością korzystania z tzw. dostaw interwencyjnych (chleb jeszcze gorący). Mogą one także zwracać bezpośrednio producentowi pieczywo czyste Sklenów takich wydzielono 30 i są one rozmieszczone we wszystkich handlowych punktach miasta.

Pozostałe (74) sklepy nie mają obowiązku utrzymywania pieczywa w całodziennym sprzedaży, a ewentualne nadwyżki powinny zezwalać na tyle wcześniej, aby zadość je przesunąć do innych punktów sprzedaży, w których w danym dniu popyt jest większy.

Przy takim rozwiązaniu można się obawiać, że kierownicy owych placówek nie chcą z własnej kieszeni płacić za pieczywo nie sprzedane, mogą je odsyłać zbyt wcześnie. Jako nabywcy nie

satisfakcjonuje mnie wydzielanie tylko 30 sklepów prowadzących całodzienną sprzedaż (zresztą i w tych nie zawsze pieczywo jest w ciągłej sprzedaży), ale patrząc na sprawę gospodarskim okiem można uważać, że jest to liczba wystarczająca.

Na rozróżnienie nas nie stać i bynajmniej nie WSS ponosi winę za to, że czasami handel nie dysponuje wystarczającą ilością pieczywa. Twierdzi, że WSS wykorzystuje wszystkie możliwości, aby usprawnić produkcję i utrzymać strukturę podaży zgodną z przewidywanym popytem. Bo prawda jest iż od roku piekarnie pracują na trzy zmiany; prawda jest, że specjalista analizuje zapotrzebowanie i wszystkie inne towary, z których składają się parametry, ale też i prawda jest, że przy tak wahającym się popycie, piekarnie giganty chcą być przygotowanymi na każde jego drgnięcie, byliby skazane na marnotrawstwo.

Łza się w oku kręci — gdy wspomniemy nie tak odległe zresztą czasy, kiedy to ziemniaki piekarnie oferowały gorące wypieki, o każdej porze dnia. Jak dowodzi praktyka, zachęcającie gigantomania nie wyszło nikomu na dobre — a już z całą pewnością nie konsumentom chleba. (HP)



W niedzielę, w Białymstoku

Na samochodowym targu

Zgodnie z utrwaloną już tradycją, w każdą niedzielę na rynku przy ul. Bema gromadzi się tłumek wraz ze swoimi dobytami — samochodami — starając się sprzedać je możliwie korzystnie. Co prawda jeszcze nie sezon, nie pora na śrubowanie cen, ale zawsze.

O ostatniej białostockiej giełdzie można powiedzieć

jedno: bezrucz. Mało transakcji, zainteresowanie olbrzymie. Samochodów było wcale sporo — od osobowych po terenowe. Oczywiście, giełda zdominowana została przez samochody produkcyjne krajowej, ale nie brakowało wozów z zagranicy. Ceny nie uległy zdecydowanym zmianom. (y) fot. Krzysztof Swiderski



Tu już sprawa jest „na poważnie”. Przed zawarciem transakcji trzeba dokładnie obejrzeć przyszłą lokatę kapitału.

Po pół roku

Niejednemu z nas pisaliśmy o kłopotach jakie mają nasi czytelnicy z dochodzeniem swoich uprawnień wynikających z karty gwarancyjnej. Często czują się oni bezradni wobec silniejszych partnerów: handlu i przemysłu.

Antoni B. z Sokółki dał do naprawy w stacji obsługi Polmozytu w Kiszyniu motorower „Romet”. Było to 4 marca. Do końca czerwca kilkanaście razy dowiadywał się o statusie lub telefonicznie o losy pojazdu. Za każdym razem słyszał: „Nie mamy części. Wysłaliśmy zamówienia. Trzeba czekać”. Już po dwu tygodniach bezskutecznego oczekiwanie na wykonanie usługi — Antoni B. zażądał wymiany pojazdu na nowy, ale wzbudziło to tylko wesołość pracowników stacji. Wyjaśnili mu oni, że skoro wysłano zamówienie, nie może być o tym mowy.

Po kolejnych dwóch tygodniach oczekiwania — zamówione części nadeszły, ale jak się okazało nie było wśród nich tej, która była potrzebna do naprawy motoroweru naszego czytelnika. Myliłby się jednak ten, kto sądzi, że tym razem skaptulowano i przynajmniej Antoniowi B. prawo do wymiany pojazdu.

„Wysłaliśmy nowe zamówienie” — usłyszał, gdy podjął kolejną próbę dochodzenia swoich praw. I z powodu jak wyżej nie ma co liczyć na wymianę. Część jednak dalej nie nadchodziła. W połowie lipca stał się cud i pracownicy stacji obsługi zaczęli „pękać”. „Poczekamy kilka dni i jeżeli części nie nadejdą skierujemy sprawę do działu interwencyjnego przy ulicy Poleskiej” — słowa te Antoni B. przyjął z nadzieją, że będzie mógł jeszcze w tym roku skorzysta z motoroweru. Część, jak łatwo się domyślić, nie nadeszła i pracownicy stacji obsługi zrobili jak zapowiedzieli. Właśnie z Poleskiej otrzymał B. pismo z wielce uprzejmym pytaniem — co wybiera: zwrot pieniędzy czy wymianę pojazdu.

5 sierpnia udaje się do punktu interwencyjnego, aby zakomunikować, że wybiera wymianę. Tam z powrotem odwołują go do Kiszynia, gdzie z kolei każą napisać stosowne oświadczenie. O dacie odbioru nowego „Rometa” ma zostać krótko powiadomiony. Zamiast tego dostaje 20 sierpnia wiadomość, że może odebrać stary motorower, gdyż przyszyły w końcu zamówione pół roku temu rami. I tutaj Antoni B. powiedział pierwszy raz: „Nie!” Żąda wymiany.

Nasuwa się wniosek, że Polmozyt przyzywał się traktować swoich klientów jak piatek koło u wozu. Najpierw kilkanaście razy trzeba dowiadywać się o braku części, potem ganią człowieka z Kiszynia na Poleską i z powrotem, obiecują wymianę, każą pisać oświadczenia aby w końcu powrócić do punktu wyjścia. Wszystko w ramach naprawy gwarancyjnej.

— Jak widać na ostatniej giełdzie samochodów nie brakowało. Każdy z potencjalnych nabywców musiał sporo do opłakania, ale czy do kupienia?

Forum naukowe w TNOiK

W trosce o lepszą jakość doboru i przygotowania przyszłych szefów zakładów pracy Oddział Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa w Białymstoku organizuje konferencję na temat „Dobór kadry kierowniczej”. Jej zasadniczym celem jest ocena dorobku teoretycznego i praktycznego w zakresie wdrażania problemów doboru kadr kierowniczych. Będzie to forum naukowe i praktyczne. W czasie spotkania zaprezentują oni referaty, dotyczące m.in. metod doboru kadr, konkursów na stanowiska kierownicze itp.

Termin zgłoszeń uczestników dwudniowej konferencji upływa 3 września br. Blizszych informacji udziela biuro TNOiK w Białymstoku przy ul. Dąbrowskiego 1 (tel. 243-51 lub 237-36). (ges)

Problemy z kartkami

Co jakiś czas otrzymujemy sygnały o utrudnieniach z jakimi spotykają się mieszkańcy naszego regionu w czasie odbierania kartek na towary reglamentowane. Tym razem rzecz dotyczy Urzędu Gminy w Mielniku. Nasza czytelniczka J.S. od kilku miesięcy ma poważne kłopoty z odbieraniem kartek. Mieszka w oddalonym o 7 km Adamowie, pracuje w Siemiatyczach, od lutego wychowuje również dziecko. I w tej sytuacji musi przyjeżdżać do Mielnika kilka razy w miesiącu, ponieważ prawie nigdy nie ma urzędników w służbie rolnej. Sytuacja powtórzyła się znowu wczoraj, od kartek zebrał się spory tłumek, w nim wielu starych ludzi, którzy znowu będą musieli przyjechać bądź przyjechać na piechotę z odległych o kilka kilometrów wiosek. Uważamy, że w obecnej sytuacji jest to rzecz niedopuszczalna i oczekujemy od odpowiednich władz, aby w najbliższym czasie podjęły kroki, które umożliwią odbiór kartek w miejscowościach, w których mieszkają odbiorcy. (gr)

Bez fanfar

Aktualna sytuacja w kraju nie sprzyja hucznym obchodom rocznic jubileuszów i rocznic. Nie mniej jednak nie sposób pomijać ich całkowicie. Ołóż zaobserwowanie załogi Siemiatyckich Zakładów Obuwia produkcję tak pożądanego dziś w kraju obuwia sprawiło, że jak dotychczas bez szczególnych ferwerków i fanfar obchodzona jest 25 rocznica powstania tych Zakładów.

Jedną z form obchodów rocznicy jest uatrakcyjnienie chętnym wykorzystania wolnego czasu w soboty i niedziele. Ołóż wspólnie z miejscowym Nadbuziańskim Klubem Motorowym w Siemiatyczach (obchodzącym w bieżącym roku 5-lecie swego istnienia) w dniu 5 września br. organizowany jest samochodowy rajd 25-lecia Siemiatyckich

W hołdzie żołnierzom Września 1939

Dziś, 1 bm. społeczeństwo Białegostoku złoży hołd pamięci żołnierzy Września 1939 a także wszystkim poległym w pomordowanym w okresie drugiej wojny światowej. O godz. 12 przy Pomniku-Reducie Obrońców Białegostoku na Wysokim Stoczku rozpocznie się uroczysty apel białostockiego hufca ZHP. Przy pomniku zgromadzeni zostaną warty honorowe i zapalone znicze. W programie uroczystości — uroczyste poległych minut ciszy, wystąpienie przedstawicieli ZBoWiD, złożenie wieńców i kwiatów.

O godz. 16 delegacje partii i stronnictw politycznych, organizacji młodzieżowych, społecznych i kombatanckich, Obywatelskich Komitetów, Oddziału Narodowego i Zakładów pracy, przy udziale kompanii honorowej WP, złożą wieńce i kwiaty przed Pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej.

Zakłady pracy i szkoły sprawujące patronat nad miejscami pamięci narodowej zapalą tam znicze oraz złożą wieńce i kwiaty. Podobne uroczystości, w 43 rocznicę napadów Niemiec hitlerowskich na Polskę i rozpoczęcia drugiej wojny światowej, odbędzie się w licznych miejscowościach woj. białostockiego. (h)

Spotkanie w Hajnówce

30 ub.m. w Hajnówce z aktywem gospodarczo-politycznym trzech kluczowych zakładów pracy: HPPD, HPSDD i HZPML, spotkał się wicewojewoda białostocki — Julian Słarżyński. W spotkaniu uczestniczył I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR — Jerzy Panasiuk. Wicewojewoda omówił aktualną sytuację społeczno-polityczną w województwie białostockim na tle sytuacji ogólnokrajowej. Przedstawił informacje o wynikach ekonomicznych osiągniętych w węższych gałęziach gospodarki w województwie, a także zapoznał z decyzjami

podjętymi przez Wojewódzki Komitet Obrony w sprawie ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego, polityki mieszkaniowej i walki ze spekulacją. Uczestnicy spotkania zwrócili uwagę na konieczność podjęcia skuteczniejszej walki z przejawami nieuczciwego wzrostu cen artykułów rynkowych, nieuczciwego wzbogacania się agentów i spekulantów. Podnoszono sprawę powołania samorządów pracowniczych, poprawy jakości pieczywa, wędlin i pracy w handlu. (h)

Po publikacji

Sprawy „Orange’u” c.d.

W związku z licznymi zapytaniami Czytelników oraz interwencją ze strony Wojewódzkiego Sanepidu w Białymstoku postanowiliśmy wrócić do sprawy soku pomarańczowego. Skontaktowałem się już tym razem osobiście

(telefonicznie bowiem można trafić np. na osobę niekompetentną) z zastępcą Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego dr. Zbigniewem Bujnowskim. Oto jego wyjaśnienia... z soku o nazwie „Base Orange” wzięto próbki. Zostały one skierowane do miejscowego laboratorium w celu przeprowadzenia badań. Test wykazał, że w butelkach o pojemności 0,375 l sok został zabarwiony sztucznym barwnikiem o nazwie „żółcień pomarańczowa S”. W związku z tym, że w norm krajowych soków naturalnych nie można sztucznie barwić, Wojewódzki Inspektor Sanitarny nakazał wycofać z obrotu te soki. W sprawie na piśmie skierował do Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej. Na odpowiedź oczekiwano ponad miesiąc. 24 sierpnia b.r. nadeszła. Oto jej skrócona treść: „...decyzją Departamentu Zdrowia w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej sok „Base Orange” w butelkach o pojemności 0,375 l oraz innych należy ponownie wprowadzić do sprzedaży detalicznej”. Komentarz chyba zbędny. Zbigniew T. Zarzycki

W kilku wierszach

● Dziś, w Białymstoku o godz. 10 otwarty zostanie sklep „Wielkość”, „1001 drobiazgów” w pawilonie przy ul. Broniewskiego 4. Tego rodzaju sklep jest pierwszym na terenie woj. białostockiego. Zaopatrywał on będzie ludność naszego miasta w wyroby rzemieślnicze — naczynia, zabawki, meble, Spółdzielni Rzemieślniczej i miast różnych — oraz rzemieślników w niektóre surowce i dodatki potrzebne do produkcji. (gr)

Zguby

W dniu 30 sierpnia br. w godz. 17-18 na Alei 1 Maja (odcinek od Włóknienniczej do Automobilklubu na ul. Lenina) z samochodu Tarpan wypadł żółty worek zawierający pościel, odzież oraz drobiazgi osobiste. Uczciwego znalazcę prosimy o zwrot lub wiadomość (za wynagrodzeniem) pod adres: Żytnia 7 m 5 (Piskurewicz).

● Muzeum Okręgowe w Białymstoku uprzejmie informuje, że w związku z pracami remontowymi we wrześniu zostanie zamknięta ekspozycja „Pradzie Białostockiej”. W tym czasie zwiedzać można Galerię Malarstwa Polskiego oraz czasową wystawę „5 lat badań archeologicznych w Polsce północno-wschodniej”.

● Białostockie Towarzystwo Muzyczne ogłasza zapisy dzieł i muzyki na rok szkolny 1992/93 na rok szkolny 1992/93 na następujących instrumentach: fortepian, skrzypce, akordeon, gitara klasyczna, mandolina.

● Zapisy prowadzi: Społeczne Ogródki Muzyczne NRT w Białymstoku, ul. Bema 11, I piętro, pokój 105, w dniach: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek w godzinach 14-17.

● Ośrodek Nauczania Języków Obcych klubu MPiK w Białymstoku w roku szkolnym 1992/93 organizuje kursy języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego i rosyjskiego, przyjmując zapisy od osób indywidualnych i instytucji, która chce nauczać swoich pracowników języków obcych.

● Kursy organizuje następujące rodzaje kursów: — kursy o programie nauczania 4-letnim, 3-letnim, 2-letnim, — kursy doskonalenia języka (konwersacyjne) dla osób, które słygiły umiejętności podługowania się językiem obcym poprzez ukończenie kursów lub szkół, — kursy przygotowujące do egzaminów przed Państwową Komisją Egzaminacyjną, — kursy przygotowujące do egzaminów maturalnych.

Zapisy prowadzi i sekretariat informacji udziela sekretariat ośrodka w Klubie MPiK w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza 3, pokój 4, I piętro, I. tel. 311-15, godz. 10.00-18.00, codziennie oprócz niedziel i świąt.

KRONIKA WYPADKÓW

- 16 sierpnia w godzinach popołudniowych na trasie Tykocin-Krypnów, w pobliżu wsi Morusy, mieszkający Kowczyński, 27-letni Piotr D., kierując samochodem ciężarowym, potrącił 7-letnią Agnieszkę Z., wybiegającą raptownie na jezdnię z za autobusu PKS. W wyniku potrącenia, dziewczynka doznała obrażeń ciała i została umieszczona w szpitalu.
- 16 sierpnia na trasie Białystok-Podlaski-Narew, koło wsi Pasynki, Antoni N., kierując samochodem „Fiat” 126p nie zachował należytej ostrożności, zjechał do przód rowu i przewrócił się. Kierowcy udzielono pomocy lekarskiej.
- 17 sierpnia w Kryszynie, Zygmunt L., zamieszkały w Białymstoku, kierując Polonezem najechał na jadący przed nim i skręcający w lewo samochód Łada. Kierowca „Lada” Andrzej P., doznał obrażeń ciała i został umieszczony w szpitalu. Oba samochody zostały uszkodzone na sumę ok. 270 tys. złotych.
- 17 sierpnia na drodze Łapy-Białystok w pobliżu miejscowości Kopany, Franciszek K., kierując samochodem „Sveta” wymusił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z motocyklem. Na skutek zderzenia motocyklista doznał obrażeń ciała i został umieszczony w szpitalu. Dochodzenie prowadzi KM MO w Białymstoku.
- 20 sierpnia w Białymstoku na Al. 1-go Maja Andrzej S., kierując samochodem marki „Zuk” nr rej. BKA 610C na przejeździe dla pieszych potrącił Stanisława H., który po udzieleniu mu pomocy lekarskiej został przewieziony do domu.
- 20 sierpnia o godz. 19 w Białymstoku przy ul. Lubelskiej, Jerzy Andrzej G., kierując samochodem „Fiat” 126p, nr rej. BKV 1380 wjechał na chodnik i potrącił Karola D., lat 15, który doznał obrażeń ciała i został umieszczony w szpitalu. Dochodzenie prowadzi KM MO w Białymstoku.

Znaleziono

W redakcji (ul. Wesołowskiego 1, pokój nr 3, parter) odebrać można sierpowe kartki miesięczne, pozostawione 30 sierpnia w sepię przy ul. Lipowej. Jak wiadomo, ważność tych kartek przedłużono do 4 września br.

Ponadto przyniesiono do nas załącznik „Potwierdzenia dla właścicieli” opłaty składki PZU za pojazd nr rej. BKD 7614 oraz wkładki do kart zaopatrzeniowych, pięć wydanych przez Urząd Gminy w Białymstoku z numerami dowodów osobistych — ZL 316255 (jedna wkładka), ZL 62682 (4 wkładki). Inna wkładka wydana przez Urząd Gminy w Tykocinie, opatrzona jest nazwiskiem Stanisława Godkiewicza.

Przyniesiono do nas również torbę damską z dowodem osobistym na nazwisko Zdzisława Wanda Michalska, zam. w Supraslu przy ul. Spółdzielczej nr 19 oraz kosmetyczkę z dowodem osobistym na nazwisko Barbara Sadowska, zam. w Białymstoku, przy ul. Wroblewskiego 8.

Wszystkie wymienione wyżej przedmioty odebrać można w godz. 10-14. (js)

Na gorąco

Jak doniosła „Polityka”, w pierwszym półroczu br. przed sądami stanęło ponad 6700 osób oskarżonych o różnorodne formy spekulacji. Codziennie prasa podaje dziesiątki nazwisk osób ukaranych za ugrabienie tego procederu. Akcje „RYNEK” prowadzone przez milicję, komisje do walki ze spekulacją, Państwową Inspekcję Handlową są tylko środkiem zaradczym, doraźnym, srogującym się do zatrzymania i ukarania winnych lub mniejszych relikwów nielegalnego rynku. Spekulanci, wykorzystując niedostatków w zaopatrzeniu, przy pomocy „układów” i łapówek, zdobywają towary w dużych ilościach, który sprzedają różnymi „kanalami”, osiągając krociowe zyski.

Z prasy codziennej wynika, że najczęściej nieuczciwi, racownicy handlu, magazynierzy, transportowcy usiłują upłynnić towary poza normalną dystrybucją społeczną, z reguły podobnymi do siebie. Jedni ukrywają na zapleczu sklepu poszukiwane towary, by później odsprzedać je znajomym i znanym znajomym; drudzy sporządzają

rzeczywiście „włosy stają dęba”. Po co, na przykład taka leniwa i nieuczciwa zarazem sprzedawczyni ma się męczyć pół dnia sprządać ileś tam tysięcy butelek piwa, narzucać się na stratosowanie przez spragnionych ludzi, jak może „hurtownikowi” odsprzedać cały transport bez wydowodowania go z samochodu dostawczego. Wówczas ma

Widoczny na zdjęciu Opel Rekord — dobrze przechodzący i co ważne nie pierwej młodzieży — cenę miał...

Spekulanci

Widoczny na zdjęciu Opel Rekord — dobrze przechodzący i co ważne nie pierwej młodzieży — cenę miał...

Widoczny na zdjęciu Opel Rekord — dobrze przechodzący i co ważne nie pierwej młodzieży — cenę miał...

Posiedzenie Sekretariatu KW PZPR w Suwałkach

Handel musi służyć ludziom

W Suwałkach odbyło się posiedzenie Sekretariatu KW PZPR, poświęcone analizie działania handlu na terenie województwa. Obradom, na które zaproszono m.in. przedstawicieli kierownictwa I sekretarza POP firm handlowych przewodniczył I sekretarz KW PZPR — WALDEMAR BERDYGA.

Nieprzekładkowo na tym forum podjęto temat handlu. Ostra krytyka ze strony społeczeństwa skierowana była politycznie do dokonania rzetelnej analizy i oceny pracy tego pionu gospodarki w województwie. Oddając handlowcom należne uznanie za wiele pozytywnych przedsięwzięć, wytknięto im brak, konkretne przykłady zleń organizacji pracy, warunków sprzyjających spekulacji, niskiej kultury obsługi itp.

Na zakończenie przyjęto wnioski. Zobowiązano instancje i organizacje partyjne do dokonania rzetelnej oceny pracy handlu. W przypadku miasta Suwałki, gdzie uwag krytycznych jest najwięcej, obowiązek ten złożono w ręce Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR. W przeciagu września ma ona dokonać stosownych przedsięwzięć, wyciągnąć z nich wnioski (personalne i organizacyjne). O wyciągniętych wnioskach poinformowana zostanie opinia społeczna. Uznano ponadto, iż pilną koniecznością jest zwrócenie uwagi na placówki handlowe w Suwałkach i innych miastach województwa tak, by dostosowane były one do potrzeb społeczeństwa. O podjętych w tej materii działaniach wojewoda poinformuje Sekretariat w wrześniu. Ponadto wojewoda, poprzez aparat kontroli (zawodowej i społecznej) przeprowadzi, we wrześniu zmasowaną kontrolę placówek handlowych tak, by objęte zostały nim wszystkie bez wyjątku sklepy. Również z tych poczyną wyciągnięte zostaną wnioski organizacyjne i personalne.

informowana zostanie opinia społeczna. Uznano ponadto, iż pilną koniecznością jest zwrócenie uwagi na placówki handlowe w Suwałkach i innych miastach województwa tak, by dostosowane były one do potrzeb społeczeństwa. O podjętych w tej materii działaniach wojewoda poinformuje Sekretariat w wrześniu. Ponadto wojewoda, poprzez aparat kontroli (zawodowej i społecznej) przeprowadzi, we wrześniu zmasowaną kontrolę placówek handlowych tak, by objęte zostały nim wszystkie bez wyjątku sklepy. Również z tych poczyną wyciągnięte zostaną wnioski organizacyjne i personalne.

Sekretariat ustalił, że w pierwszych dniach września Egzekutywa KW PZPR, która zajmie się problemem zaopatrzenia woj. suwalskiego w artykuły przemysłowe. Ponadto w związku z likwidacją od 1 września br. lokalnych systemów reglamentacji zobowiązano właściwe służby do sprawnego przeprowadzenia tej operacji, a jednocześnie — w przypadku tych grup artykułów, które nadal mogą być objęte sprzedażą kierowaną — ujednolicenia zasad na terenie całego województwa.

Na zakończenie I sekretarz KW PZPR — Waldemar Berdyga zaapelował do wszystkich handlowców, by poważnie potraktowali konieczność pracy w wolne soboty i niedziele, i do organizacji partyjnych w firmach handlowych o włączenie się do opracowania lepszego systemu funkcjonowania handlu. Tym wszystkim, którzy poprzez wyrażanie inicjatyw przyczynili się do dotychczas do lepszej pracy placówek handlowych, złożył w imieniu Sekretariatu podziękowania.

(ew-bi)

Harcerskie spotkanie w Goldapi

Przed kilkoma dniami w Goldapi odbyła się, z udziałem I sekretarza KW PZPR w Suwałkach — WALDEMARA BERDYGI, robocza narada aktywów ZHP z województwa suwalskiego.

Na spotkaniu omówiono kierunki i formy pracy związku w nowym roku szkolnym. W planach działalności wszystkich ogniw organizacji uwzględniono wyniki IX Plenum KC PZPR. Obecnie chodzi o to — podkreślono w czasie narady — aby postawienie aparatu kontroli (zawodowej i społecznej) przeprowadzi, we wrześniu zmasowaną kontrolę placówek handlowych tak, by objęte zostały nim wszystkie bez wyjątku sklepy. Również z tych poczyną wyciągnięte zostaną wnioski organizacyjne i personalne.

la i pomoc dorosłych, Harcerze chcą być traktowani po partnersku i czuć się prawdziwymi współgospodarzami szkolnego podwórka.

Na spotkaniu mówiono także o potrzebie stworzenia jednolitego systemu wychowawczego, w którym prócz szkoły i organizacji młodzieżowych winni się odnaleźć rodzice. Zbyt często (nie wszyscy) zapominają o swoich obowiązkach, a winę za trudności związane z wychowaniem i kształceniem swoich łatorośl „zwalają” na placówki oświatowe i nauczycieli.

(m)

Z myślą o rozwoju hodowli

Na ostatniej Sesji Rada Narodowa Miasta i Gminy w Kolnie zajęła się oceną rozwoju bazy paszowej i hodowli w gminie. Przedstawiona przez naczelnika miasta i gminy informacja o realizacji uchwały, podjętej w tej sprawie przed rokiem nie jest zbyt optymistyczna. Wówczas uznano, że teren ten posiada sporo możliwości i własne rezerwy, które w pełni należy wykorzystać. Ponad 30 proc. gruntów w gminie to użytki zielone z 5555 ha — 3420 ha to łąki resztkowe, zaś stanowią pastwiska. Melioracja, głównie rowami otwartymi, wykonana została na 2793 ha. Najpilniejszym zadaniem jest zmniejszenie 260 hektarowego arealu w dolinie rzeki Skrody.

Pozostałe użytki rolne w 85 proc. obsiewane są zbożem i ziemniakami, które stanowią zasadnicze pasze w hodowli trzody chlewnej. Szacuje się, że w ubiegłym roku rolnicy zebrali ponad 26 tys. ton zbóż, zaś do magazynu GS dostarczyli jedynie 300 ton. Wniosek z tego prosty, że gros zbiorów spożytkowane zostało na cele paszowe we własnych gospodarstwach. W br. na ukończeniu są zbiory zbóż ozimych i jarych z 10 400 hektarów. Plony są szacowane wyżej niż przed rokiem.

Od kilku lat w gminie pogłowie bydła utrzymuje się na poziomie z lat ubiegłych. Wzrost pogłowia bydła nastąpił w 1981 roku, kiedy to w całym województwie wzrósł o 200 sztuk. Zanimowano też o 30 sztuk krów więcej niż przed rokiem.

Wzrost ten mógłby być wyższy, gdyby zabezpieczono odpowiednie ilości pasz treściwych i objętościowych. Ma to m.in. swój związek z tym, że w wielu gospodarstwach nie stosuje się nowoczesnych sposobów zbiorów pasz z użytków zielonych. Tradycyjnie siano suszy się na pokosach, a także bardzo małe ilości zielonki karczanych jest w słoach. W ub. roku sianokoszonki sporządzono jedynie z 100 hektarów. Nie lepiej jest i w bieżącym roku. Stan ten rolnicy i liczna służba rolna w gminie tłumaczą brakiem w sprzedaży melasy, która jest niezbędnym składnikiem w kiszonkarstwie.

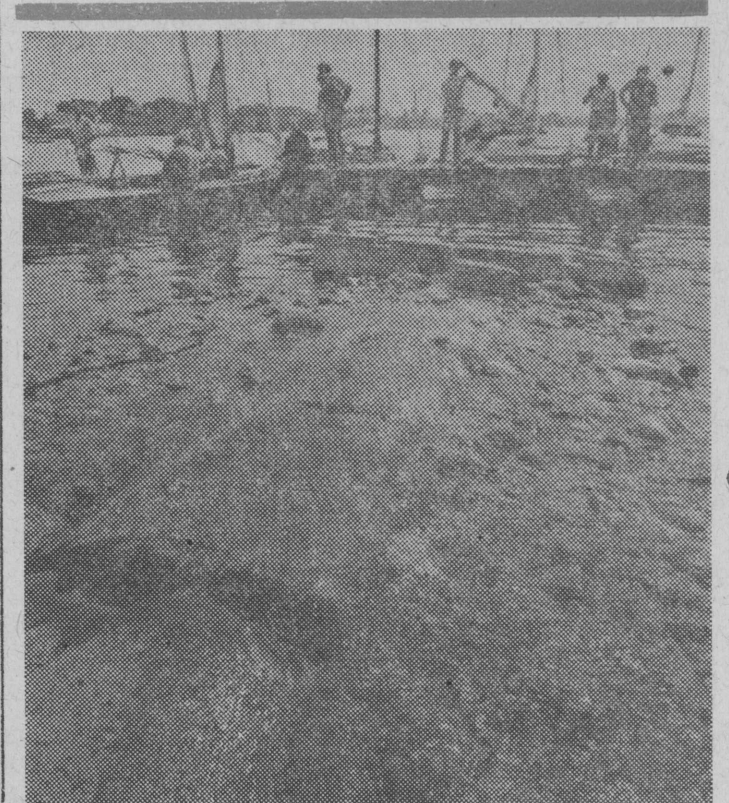
Zarówno w hodowli bydła jak i trzody chlewnej rolnicy nie mogą liczyć na nie ograniczone, jak dotychczas, możliwości zakupu pasz treściwych. Dla producentów mleka i hodowców bydła niedawna głównym dystrybutorem pasz przemysłowych była Ogród Spółdzielnia Mleczarska. Jednak w br. rozporządzenia ona tylko 260 ton pasz o-

raz niewielkie ilości mlekociek. Obecnie, jak wiadomo, zasadniczym warunkiem utrzymania paszy przemysłowych będzie dostarczenie zbóż konsumpcyjnego do magazynów Gminnej Spółdzielni. Trudności z zakupem pasz treściwych najwidoczniej odzwierciedliły się w stanie pogłowia trzody chlewnej. W stosunku do roku ubiegłego zanotowano 9-procentowy spadek pogłowia tych zwierząt. Stanowi to ponad 1 tys. sztuk trzody. Najbardziej przy tym niepokojącym zjawiskiem jest zmniejszenie o 600 sztuk macior i ponad 2 tys. sztuk warchałków i prosiat. Na przykład, we wsiach Zabiele i Czerwone, gdzie w żywieniu trzody główną rolę stanowiły pasze treściwe oraz maślanika i serwatka dostarczane z OSM, spadek wynosił w Zabiliu 600, a w Czerwonym 800 szt. trzody. Natomiast w Borku

wie, gdzie hodowla oparta jest głównie o własne pasze, zanotowano wzrost pogłowia o 250 sztuk. Znaczne spadki pogłowia zanotowano również w Łachowie, Wykowie, Kielecach, Zembrach, Kulemsku, Kowalewie i innych wsiach. W wymienionych wsiach obsada trzody chlewnej na 100 ha użytków rolnych jest poniżej średniej gminnej — wynoszącej 123 szt.

Oceniając rozwój bazy paszowej, radni podkreślali znaczny udział w żywieniu zwierząt serwatki pochodzącej z kolneńskiej OSM. W ciągu roku rozporządzono do gospodarstw ponad 17 milionów litrów tej cennej paszy. Poza okresem zimowym, kiedy następuje wyraźny spadek dostaw mleka, spółdzielnia w pełni pokrywa zapotrzebowanie rolników na serwatce.

Uznano, że jedna z dróg rozwoju i poprawy bazy paszowej jest mechanizacja prac związanych ze zbiorami i przetwarzaniem pasz. Przede wszystkim rolnicy gminy dysponują zbyt małą ilością maszyn do sprzętu pasz z łąk i pól. (jf)



Białostocki studenci w Wojciechu

Od 1975 roku studenci białostockich uczelni korzystają z bazy turystycznej BPIT „Almatur” w Wojciechu koło Augustowa.

W przepięknie położonej nad jeziorem Białym stacji odpoczynku może jednocześnie 50 i więcej osób, jako że oprócz 20 miejsc noclegowych w budynku „Almatur” zapewnili lokum w namiotach zaopatrzone w materace, koce i śpiwory.

Baza w Wojciechu cieszy się dużym powodzeniem wśród braci akademickiej Białegostoku. Odbijają się w niej obozy i szkolenia SZSP, spotykają się tu żeglarze z Akademickiego Yacht Clubu. Czestymi gośćmi są członkowie Studenckiego Klubu Wędkarskiego. Podobno taakie ryby nie należą do rzadkości.

Stacja czynna jest praktycznie od kwietnia do listopada. Chociaż, dzięki zastosowaniu pieców akumulacyjnych, można z niej korzystać przez cały rok. Przystępne ceny — 45 zł w budynku, a 20 — w namiocie, miła obsługa, a przede wszystkim — położenie, powodują, że nigdy ruch tu nie maleje. Studenci po trudach sesji egzaminacyjnej chętnie przyjeżdżają do „własnego” ośrodka.

Jedynym mankament „Wojciecha” to brak stołówki. Jest za to kuchnia, gdzie każdy może sobie ugotować, co tylko dusza zapragnie, a i do restauracji w Przewierze niedaleko.

„Almatur” chętnie także widzi u siebie tych, co ze studiowaniem nie mają zbyt wiele wspólnego. Ceny są co prawda dla nich dwa razy wyższe, ale koszt hoteli, czy domów wczasowych i tak konkurencji z nimi nie wytrzymuje.

A jeśli dodać las, jezioro, i gwarantowaną pogodę — zupełnie za darmo, to tylko — do Wojciecha! Zapraszamy!

(tk)



Przyspieszyć tempo...

Od dwóch lat trwa w Kolnie remont kapitalny i rozbudowa budynku przeznaczanego na Ośrodek Kształcenia Zawodowego ZZZ.

Własna brigada remontowo-budowlana ZZZ zakłada obecnie w budynku instalacje centralnego ogrzewania, wykonuje bruki, tynki i posadzki. Niebawem przystąpi się do malowania pomieszczeń, i całe jednak w znacznym stopniu opóźnione są trudnościami materiałowymi. ZZZ przeprowadził w br. nabór dziewcząt do dwóch klas o specjalności krawiectwo damskie. Zainteresowanie szkołą tego typu jest duże. Niezbędna jest więc pomoc miejscowych władz, by ośrodek uzyskał na czas niezbędne pomieszczenia. (jf)

W Automobilklubie Łomżyńskim

Dwójka nad rowem

Jeszcze do niedawna w programie działania Automobilklubu Łomżyńskiego dominowały, przygotowane z rozmachem i być może dlatego cieszące się dużym zainteresowaniem amatorów czterech kółek, imprezy turystyczne i samochodowe. Od początku br. ze zrozumieliśmy, że działalność ta została znacznie ograniczona, a imprezy zawieszone. W tej sytuacji pracownicy automobilklubu i jego aktywni skoczek centrowali się na innych formach działalności.

Od początku roku nasiliły się działania na rzecz bezpieczeństwa ruchu drogowego. M.in. trwa kolejna edycja konkursu „Kierowca Roku”. Wprowadzone zostały „mandaty koleżeńskie”. Otrzymały je kierowcy, którzy popełnili drobne wykroczenia w ruchu drogowym lub nieznacznie naruszyli normy kodeksu. Otrzymanie mandatu nie wiąże się z żadnymi sankcjami, jest to po prostu forma koleżeńskich zwrotów uwagi za określone przewinienie.

W marcu odbyło się doroczne spotkanie z paniami — kierowcami, natomiast w maju — po raz pierwszy — gielda części i akcesoriów samochodowych. Przybyło na nią więcej kupujących niż sprzedających, ale z przeprowadzonego rozważania wynika, że następna tego typu impreza wypadnie znacznie lepiej. O potrzebie ich systematycznego organizowania nikogo przekonywać nie trzeba, świadczą o tym wypowiedzi uczestników pierwszej giełdy, jak również ciągle trudna sytuacja z zaopatrzeniem w części samochodowe.

Wspólnie z Wydziałem Ruchu Drogowego KW MO w Łomży, Automobilklub Łomżyński organizuje od kilku już lat szkolenia i egzaminy na karte rowerową. W każdym roku bierze w nich udział kilka tysięcy młodych mieszkańców Łomży i województwa.

Już po raz trzeci automobilklub przygotował rajd samochodowy dla załogi Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego, z okazji Dnia Pracownika Przemysłu Spożywczego. Wzięła w nim udział cała załoga, udając się trasami

rajdowymi do Morgownik. Automobilklub uczestniczy również w organizacji cyklicznej imprezy motorowej „O zloty kask”.

W planach, na miesiące wakacyjne, przewiduje się m.in. 3 rajdy samochodowe związane z propagowaniem oszczędnej jazdy.

Obecnie, wspólnie z Wydziałem Ruchu Drogowego KW MO prowadzona jest szeroka akcja propagująca zasady bezpiecznego korzystania z ulic przez najmłodszych. Trwała ona będzie również w pierwszym tygodniu nowego roku szkolnego. Uczestnicy organizowanych w tym celu spotkań otrzymują okładki na zeszyty, plany lekcji, światełka odbłaskowe i inne drobne upominki, ze znakami drogowymi i fragmentami kodeksu drogowego. Upominki te można również otrzymać w biurze automobilklubu przy pl. Żeglarskiego w Łomży.

Jedyną przeszkodą, mającą swój pośredni, ale nie mały wpływ na „rozwojnie skrzydeł” są więcej niż skromne warunki lokalowe AL. Kłopoty lokalowe, jakie istnieją w Łomży są powszechnie znane, ale sądzimy, że wkrótce zostaną rozwiązane. Członkowie automobilklubu liczą na to,

(klos)

Znaleziono...

...w poniedziałek (30.08), obok pawilonu „ABC” w Łomży, znaleziono kartę zaopatrzeniową, z której wynika, że właściciel może skontaktować się telefonicznie — nr tel. 23-97, 38-63. (klos)

Widoczny na zdjęciu

Widoczny na zdjęciu budynek jest jednym z tworzących bazę „Almaturu” w Wojciechu koło Augustowa. Może z niej jednocześnie 50 osób. Fot. J. Malec

Fot. J. Malec

Jeden z upalnych dni trzeciej dekady sierpnia. Odwiedzając przypadkowo Terenową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Grąjewie otrzymałem propozycję rajdu po gminach Trzciannem i Goniadzi. Miałem wystąpić w roli „pracownika” — obserwatora bez żadnych uprawnień. Wyraziliśmy się, że nie mamy czasu na przygotowanie sanitarnego zadania do sanitarna kontrola sklepów, zlewni mleka, piekarni, wytwórni wód gazowanych i rozlewni piwa. Jedziemy ugasić pragnienie, „Niespodzianka”. Bar zamknięty z bardzo prozaicznego powodu — za chwilę będzie przechodził kondukt pogrzebowy.

BIALASZEW — do niedawna siedziba gminy. Teraz ta największa wieś gminy Grąjewa, jest jakasenna i zadbana, świadczą o tym chociażby niesamowite bałagany, jakie zauważyliśmy na przystanku PKS. Obok zamknięty kiosk „Ruch” — z kartką „wyszedł”. Cel — nieznany.

Ciemnojsze — to jeszcze gmina Grąjewa. Wszędzie widzieliśmy pracujących rolników. Żniwa w pełni. Pierwsza plawinka, zlewnia mleka — bez zastrzeżeń. Jedziemy do Osowca. Po drodze — przystanek w Białogrodzie. Najciekawsze, co zauważyliśmy, to naturalnej wielkości rysunek i pominięta — damsko-męska, jakiej nie powstydziłby się artysta-malarz. Przed Osowcem — parking. 10-minutowy odpoczynek na śniadanie. Czysto, wręcz przytulnie. Przejżdżając przez Osowiec zauważyliśmy — wraki, wraki, wraki. Czego? Wagonów. Stoją na bocznej przecznicy,

a długość tego „pociągu” chyba z 500 m. Wjeżdżamy na teren gminy

Wjeżdżamy na teren gminy

Wjeżdżamy na teren gminy

Wjeżdżamy na teren gminy

Wjeżdżamy na teren gminy

Wjeżdżamy na teren gminy

Wjeżdżamy na teren gminy

Wjeżdżamy na teren gminy

Wjeżdżamy na teren gminy

Wjeżdżamy na teren gminy

Wjeżdżamy na teren gminy

Wjeżdżamy na teren gminy

Wjeżdżamy na teren gminy

Wjeżdżamy na teren gminy

Wjeżdżamy na teren gminy

Wjeżdżamy na teren gminy

Wjeżdżamy na teren gminy

Wjeżdżamy na teren gminy

Wjeżdżamy na teren gminy

Wjeżdżamy na teren gminy

Wjeżdżamy na teren gminy

I wojewódzki zlot TKKF w Olecku

W tym roku obchodzimy 25 rocznicę powstania Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Z tej okazji wojewódzkie Towarzystwo TKKF organizuje w dniach 3-5 września I wojewódzki zlot ognisk TKKF z terenu całego województwa.

Jak poinformowali nas organizatorzy zlotu, mogą w nim wziąć udział — wszyscy członkowie towarzystwa. Przyjazd uczestników zlotu przewidziano na 3 km, w godzinach 16-19. Uroczyste otwarcie zlotu w dniu 4 września o godzinie 10. Po otwarciu dla wszystkich przybyłych blok imprez sportowo-rekreacyjnych, zaś wieczorem ognisko. W drugim dniu zlotu nastąpi blok pod hasłem „TKKF mieszkańcom miasta, na który organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców miasta i turystów.

Wszystkie imprezy odbywać się będą na obiektach MOSiR w Olecku. Miasteczko zlotowe zlokalizowane będzie na terenie pola namiotowego MOSiR. Zapraszamy. (stk)

Gęsi zjedzą Kolno?

Niezdrowienie wielu mieszkańców Kolna budzi fakt wypasania gęsi na skwerach i trawnikach miejskich. Opisywany przykład nie jest jedynym. Gęsi żerujące na miejskich trawnikach coraz częściej można spotkać w różnych miejscach Kolna. Czy nie ma na to rady? Czyżby gęsi miały zjeść Kolno? (jf)

jako „pracownik bez żadnych uprawnień” zgłaszałem wniosek do Zarządu Gminnej Spółdzielni w Trzciannem o przyznanie sprzedawcy — Wandzie Sadowskiej premii specjalnej. Na zakończenie naszej wizyty prosi ona o interwencję w sprawie napojów chłodzących: „Taki upał, a ja nic nie otrzymuję! Ostatni transport 12 skrzynek oranżady musiałam wylać. Ludzi nie będę zatrzymywać! Przydałoby się również zupy błyskawiczne”.

Wracamy do Trzciannego. Piekarnia GS wypiekała dziennie 700-1,5 tys. bochenków chleba. Kierownik Władysław Lejtowski chwali się jakością pieczywa. Ten, który jedliśmy, jest rzeczywiście smaczny. „Sa niekiedy narzekania, ale co ja zrobię — tłumaczy się kierownik — dwóch piekarzy na zwolnieniu, jeden na urlopie bezpłatnym, sam pomagam”.

Spieszymy do GONIADZI. Harcerski Ośrodek Szkolno-Wypoczynkowy „Okon” przyjmuje aktualnie 90-osobową grupę harcerzy z Zambrowa. Był to ostatni, czwarty już turnus harcerzy z Chorągwi Łomżyńskiej „Brazowice Sznurowy” zdobywały tu patent zastępowych. Humory dopisywały, ale brak było wody bieżącej, środków czystości i środków piorących. Występowały trudności z zaopatrzeniem w mięso.

Udajemy się na ostatnią kontrolę do Wytwórni Wód Gazowanych i Rozlewni Piwa. Inspektor ma mnóstwo pracy. Rozmawiam z kierownikiem Romualdem Wysockim. „Kontrola za kontrolą, tylko, że ona nie dostarczy mi kapsli. Na szczęście załatwiłem. Mam zapas na dwa miesiące. Zapoatrujemy w napoje chłodzące dwie gminy: Goniadź i Trzciannę. Produkujemy dziennie 600 butelek piwa, wody sodowej i club coli”.

Przed Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Kultury dowiadujemy się, że do pracy powrócił były dyrektor — Adam Grabowski. Może dla gołogłazkiej kultury nastąpi lepsze czasy? Po drodze pobieramy do badania wodę z plaży z Osowca.

Do Grąjewa przejeżdżamy o godz. 17. Przejeżdżamy 170 km. Szkoła, że w czasie tego rajdu nie było czasu na rozmowę z naczelnikami gmin i prezesami zarządów GS. Obraz na pewno byłby pełniejszy.

J. SARNACKI

W ochronie środowiska

czystości wód zrobiono w ostatnim czasie sporo. To zdaje się dowodem na to, że nie uszczędnimy. Widać, że na nim jest kolektor ściekowy na jeziorze Ryńskim. Dawniej było to połączenie z jeziorem Olsz, którego lustro wody jest położone wyżej ośmiu metrów. Do tego naturalnego przepływu podłączył się Zakład Mleczarski w Ryńcu.

No i oczywiście, skutkiem fatalnym, woda wypływająca z kolektora przypomina maślanke, fetor, znaczne zanieczyszczenie wody. A tuż obok pomosty i przystanki żeglarskie.

Co na to instytucje powołane do ochrony i kontroli środowiska? (nlz)

Udajemy się na ostatnią kontrolę do Wytwórni Wód Gazowanych i Rozlewni Piwa. Inspektor ma mnóstwo pracy. Rozmawiam z kierownikiem Romualdem Wysockim. „Kontrola za kontrolą, tylko, że ona nie dostarczy mi kapsli. Na szczęście załatwiłem. Mam zapas na dwa miesiące. Zapoatrujemy w napoje chłodzące dwie gminy: Goniadź i Trzciannę. Produkujemy dziennie 600 butelek piwa, wody sodowej i club coli”.

Przed Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Kultury dowiadujemy się, że do pracy powrócił były dyrektor — Adam Grabowski. Może dla gołogłazkiej kultury nastąpi lepsze czasy? Po drodze pobieramy do badania wodę z plaży z Osowca.

Do Grąjewa przejeżdżamy o godz. 17. Przejeżdżamy 170 km. Szkoła, że w czasie tego rajdu nie było czasu na rozmowę z naczelnikami gmin i prezesami zarządów GS. Obraz na pewno byłby pełniejszy.

J. SARNACKI